

PROTOKÓŁ NR XXI/04
z XVII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,
która odbyła się w dniu 27 lutego 2004 roku
w sali obrad Nowego Ratusz w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 16.00.

Na stan 34 radnych w sesji udział wzięło 33 radnych.

Nieobecna radna Małgorzata Chmiel.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK otworzył obrady i przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wpłynął wniosek Prezydenta Miasta o zdjęcie z porządku obrad projektów uchwał:

- 1) o zamiarze likwidacji X Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku, ul. Jagiellońska 11 (**druk nr 647**)
- 2) o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 60 w Gdańsku, ul. Chłopska 74 (**druk nr 649**)
- 3) o zamiarze rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 10 w Gdańsku, ul. Kępna 38 w skład, którego wchodzi Szkoła Podstawowa Nr 62 oraz XVI Liceum Ogólnokształcące i zamiarze likwidacji XVI Liceum Ogólnokształcącego oraz Szkoły Podstawowej Nr 62 (**druk nr 650**)

- 4) o zamiarze włączenia VII Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku, ul. Smoleńska 6/8 do Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku, ul. Smoleńska 5/7 (**druk nr 651**)
- 5) o zamiarze wyłączenia Internatu z Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego i Chemicznego w Gdańsku, ul. Lastadia 2 (**druk nr 652**)
- 6) o zamiarze połączenia w Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Szkoły Podstawowej Nr 56 w Gdańsku, ul. Małomiejska 8a oraz Gimnazjum Nr 5 w Gdańsku, ul. Małomiejska 58 (**druk nr 653**)
- 7) o zamiarze wyłączenia Gimnazjum Nr 8 z Zespołu Szkół Łączności w Gdańsku, ul. Podwale Staromiejskie 51/52 (**druk nr 654**)
- 8) o zamiarze rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych Nr 1 w Gdańsku, ul. Batorego 26 oraz zamiarze likwidacji szkół wchodzących w jego skład (**druk nr 655**)
- 9) o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 27 w Gdańsku, ul. Srebrniki 10 (**druk nr 656**)
- 10) o zamiarze połączenia w Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego Szkoły Podstawowej Nr 49 w Gdańsku, ul. Legionów 11 oraz Gimnazjum Nr 25 w Gdańsku, ul. Kościuszki 8b (**druk nr 657**)

Wpłynęła autopoprawka Prezydenta Miasta do projektu uchwały – druk nr **643** – podpunkt 1 w p.2 oraz do druku **645** podpunkt 3 punkt 2.

Wpłynęła poprawka radnego Władysława Łęczkowskiego do projektu uchwały - druk nr **643**.

Komisja Edukacji na posiedzeniu w dniu 25.02.2004 r. zgłosiła 5 wniosków.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Proszę Państwa.

Po obradach KE i rozmowie dotyczącej przedszkola nr 59 prosimy o zdjęcie likwidacji przedszkola nr 59 w 2004 roku. Będziemy chcieli omówić tą kwestię przy placówkach z 2005 roku.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Z druku 643 zdejmujemy przedszkole 59. Panie Łęczkowski rozumiem, że teraz pana wniosek jest bezprzedmiotowy.

Na konwencie został zgłoszony wniosek aby w porządku znalazł się punkt Komunikaty i Oświadczenia. Musimy to przegłosować ponieważ porządek był już wcześniej.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Mamy w porządku rozpoczęcie likwidacji, restrukturyzacji placówek oświatowych. Czy nie uważa pan za zasadne aby najpierw było wstępne wystąpienie pana prezydenta, w którym poinformowałby jaki jest wstępny program tych działań? Taki był mój wniosek na jednej z poprzednich sesji. Wnioskowałem aby było sprawozdanie z pracy ale takiego nie było.

Jeżeli będą rozważane projekty dotyczące restrukturyzacji placówek to w sposób naturalny będzie trzeba odnosić się w szerszym zakresie do tego pakietu. Ponieważ w programie nie ma takiej dyskusji to proszę aby przewodniczący z pewną wstrzeźliwością podchodził do wystąpień radnych. Organizując taką sesję prezydium i przewodniczący częściowo uniemożliwili to. Proszę aby przewodniczący w sposób rozważny kierował obradami sesji.

W związku z tym chcę usłyszeć czy będzie jakieś podstawowe wystąpienie ponieważ więcej dowiadujemy się z prasy niż ze strony pana prezydenta.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Chcę przypomnieć, że sesja została zwołana w trybie, na który pozwala statut. To wnioskodawca ustala porządek obrad. Konwent wniósł swoje poprawki i one znalazły się w porządku. Jeszcze raz przypominam, że to wnioskodawca ustala porządek.

Rozumiem sytuację i myślę, że będzie taka możliwość. Niestety prezydium miało ograniczone możliwości wpływania na porządek.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Cieszę się, że prezydium rozszerzyło porządek, ale bardziej bym się cieszył gdyby w przyszłości bardziej kompleksowo rozważano możliwości procedowania. Odpowiedzialność spada na radę.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Pan prezydent Nocny omówi to.

Jesteśmy teraz w punkcie porządek obrad. Może nie dyskutujemy teraz.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS - Wiceprzewodniczący RMG

Co prawda bardziej stosowne byłoby wygłoszenie teraz oświadczenia klubowego, ale powiem o kilku sprawach, które powodują, że w imieniu klubu chciałbym wnieść do pana prezydenta o zdjęcie z porządku obrad druku 645, 646, 648.

W oświadczeniu klubowym i dyskusji szeroko się do tej sprawy odniesiemy.

Nie powinniśmy o tym dzisiaj dyskutować ponieważ utrzymują się duże kontrowersje nie tylko wśród rodziców, nauczycieli i uczniów ale także radnych. Na konwencji dyskutowaliśmy jaka właściwie powinna być rola RMG przy podejmowaniu uchwały intencyjnej.

Ja i niektórzy uczestnicy konwentu uważaliśmy, że rola RMG powinna być o wiele, wiele większa a nawet, że projekt restrukturyzacji powinien być przygotowany być może, wręcz przez KE. Jeżeli nie samodzielnie to wspólnie z prezydentem miasta. Ustawodawca zmieniając prawo przesunął środek ciężkości i wagę decyzji właśnie w kierunku RMG. Możemy powiedzieć, że później wrócimy do ostatecznego zatwierdzenia uchwały ale ta uchwała intencyjna ma także wielkie znaczenie.

Chciałbym dodać, że wniesione dzisiaj autopoprawki zaskakują radnych. To jest ewenement aby przy takiej ważnej sprawie w ostatniej chwili wprowadzać poprawki. O ile KE ma większą wiedzę na ten temat to pozostali radni są naprawdę po raz kolejny zaskoczeni.

W dwóch ważnych kwestiach KE odstąpiła od wyrażenia swojej opinii. Zawsze było tak, że radni kierują się wskazaniem komisji problemowej. To jest ważna sprawa i ja oczekiwałem na tak ważne rozstrzygnięcie. Widać, że KE miała wielkie wątpliwości w sprawie opiniowania tych dwóch projektów. Ja rozumiem wszystkie implikacje i program oszczędnościowy.

Kończąc wypowiedź chciałbym jeszcze raz wnieść o zniesienie tych trzech druków. Sądzę, że nasz budżet, z 55 milionową nadwyżką nie zawali się jeśli rozstrzygnięcie przeniesiemy na 2005 r.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Ja również kieruje swój wniosek do pana przewodniczącego i do wnioskodawców. Nie możemy odrzucać sprawy mówiąc, że ona nie jest nasza. W momencie złożenia wniosku przewodniczący przejmuje prowadzenie obrad. Na bazie jakiego zapisu naszego regulaminu mamy głosować o zamiarze, intencji likwidacji tych szkół? W kompetencjach rady wyraźnie jest zapisane co nas obowiązuje. Proszę podać zapis regulaminu, który mówi, że możemy prawnie podejść do tej sprawy.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Nie rozumiem. Jakiego regulaminu RMG?

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Tak. Gdzie jest zapis o kompetencjach? Rada powołuje i likwiduje jednostki. Nie mam mowy o żadnych intencjach. Popieram głos pana Żubrysa i apeluję o wycofanie. W przeciwnym razie zwracam się do radnych z apelem o nie podejmowanie.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Zaraz poprosimy pana mecenasa o wykładnię.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Ja w tej samej sprawie. Nie wszyscy mamy świadomość legislacyjną. Nam chodzi o prawo oświatowe, które narzuca nam pewien termin. Chcę aby mecenas wyjaśnił dlaczego zebraliśmy się w takim nadzwyczajnym trybie. Jeżeli dzisiaj nie podejmiemy decyzji to praktycznie cały program jest przesunięty o rok. To nie jest intencja tylko decyzja. Podjęcie intencji uprawnia nas do podjęcia decyzji likwidacyjnej. Mówmy otwartym tekstem o co chodzi. Jeżeli dzisiaj sesja by się nie odbyła to nie mamy możliwości prawnej podjęcia decyzji o likwidacji szkoły.

ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas

Sesja zwołana została w trybie art. 20 ust 3 - czyli na wniosek prezydenta. Jeśli chodzi o porządek to obradujemy zgodnie z porządkiem zaproponowanym przez wnioskodawcę. Wnioskodawca zwołując sesję ma ustawowy obowiązek przedłożenia porządku. Jeżeli chcielibyście zmienić porządek to możecie to zrobić bezwzględną większością głosów ale po uprzednim uzyskaniu zgodny wnioskodawcy. Tak stanowi przepis art. 20 ustawy o samorządzie gminnym. Od tego zapisu odstępstw nie ma.

Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Olszewskiego to nie jest to tak, że wszystkie kompetencje RMG zapisane są tylko i wyłącznie w regulaminie i statucie są też a zapisy w ustawach prawa materialnego. Popierając w części to co powiedziała pani Grabarek zacytuję przepis art. 59 ust 1. „Szkoła publiczna, zastrzeżeniem ust 1a, 2 może być zlikwidowana z końcem roku szkolnego przez organ prowadzący szkołę po zapewnieniu przez ten organ uczniom możliwości kontynuowania nauki w innej szkole publicznej tego samego typu, a także odpowiednio lub zbliżonym profilu kształcenia zawodowego albo kształcącym w tym samym zawodzie.”

Organ prowadzący to rada gminy, w tym przypadku RMG jest zobowiązany 6 miesięcy przed terminem likwidacji zawiadomić o zamiarze likwidacji szkoły rodziców, uczniów, właściwego kuratora oświaty oraz organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego właściwego do prowadzenia szkół danego typu. Ta kompetencja wynika wprost z ustawy i nie ma tu żadnego nadużycia i przekroczenia kompetencji.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Mecnasie.

Ja rozumiem, że jeżeli RMG nie przegłosuje porządku dzisiejszej sesji to sesji nie będzie?

ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas

Sytuacja jest tego typu, że o ile procesujemy w myśl zaproponowanego porządku to porządek obrad musi być przegłosowany. Nie ma porządku obrad to nie procedujemy. Taką sytuację mieliśmy.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wyjaśniliśmy już kwestie prawne. Będziemy głosowali nad uzupełnieniem porządku obrad o komunikaty i oświadczenia. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem wniosku i wprowadzeniem go pod obrady?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -18 |
| przeciw | -9 |
| wstrzymało się | -2 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanego porządku?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -19 |
| przeciw | -12 |
| wstrzymało się | -2 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawy regulaminowe:

- otwarcie sesji
- zatwierdzenie porządku obrad

2. Komunikaty:

- Prezydium i Komisji Rady Miasta,**
- Prezydenta Miasta**

3. Oświadczenia Klubów Radnych.

3. uchwały:

- 1) o zamiarze likwidacji Przedszkoli na terenie Miasta Gdańska w latach 2004 – 2007 (**druk nr 643+autopoprawka Prezydenta Miasta**)
- 2) o zamiarze likwidacji filii Specjalnego Ośrodka Szkolno – Terapeutycznego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w Gdyni, ul. Witomińska 9 (**druk nr 644**)
- 3) o zamiarze rozwiązania Zespołu Szkół Zawodowych Nr 10 w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 216 oraz zamiarze likwidacji szkół wchodzących w jego skład (**druk nr 645**)
- 4) o zamiarze rozwiązania Zespołu Szkół Metalowych w Gdańsku przy ul. Sobieskiego 90 oraz zamiarze likwidacji szkół wchodzących w jego skład (**druk nr 646**)
- 5) o zamiarze likwidacji X Liceum Ogólnokształcącego w Gdańsku, ul. Jagiellońska 11 (**druk nr 647**)
- 6) o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 67 w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5 oraz o zamiarze powołania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego z siedzibą w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5 w skład, którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8 i zamiarze rozwiązania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa Nr 67 oraz Gimnazjum Nr 8 (**druk nr 648**)

4. Wnioski, oświadczenia osobiste,

5. Zakończenie obrad.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo,

Wysoka Rado.

Od kilku lat notowany jest spadek urodzeń w Polsce. W ubiegłym roku po raz pierwszy był ujemny przyrost naturalny. W Gdańsku taka sytuacja jest od pewnego czasu. Systematycznie spada liczba uczniów w placówkach oświatowo – wychowawczych, przeciętnie o ok. 2000 dzieci rocznie.

W związku z tym, że na każde dziecko otrzymujemy subwencję to ona z roku na rok jest coraz mniejsza. Ona systematycznie spada i zapowiada się, że nie będzie zatrzymania.

W związku z powyższym należało odnieść się do tej sytuacji w sposób bardzo precyzyjny. Nie mogliśmy podejmować żadnej pochopnej i nieprzemyślanej decyzji. W związku z tym w lipcu 2004 roku powołaliśmy komisję ds. restrukturyzacji, której przewodniczącym został dyrektor WEiS. Do prac zaprosiliśmy radnych, dyrektorów placówek oświatowych, kuratorium, PUP, związków zawodowych, UP itp. Od lipca 2003 do października odbyło się 8 spotkań. We wrześniu i październiku mniejsze zespoły dokonały objazdów ponad 200 placówek oświatowych. WEiS przeanalizował ponad 500 pism od rodziców, uczniów i instytucji. Wiedza na temat placówek była szeroka.

Odbyły się również spotkania w samych placówkach. 19.11.2003 r. ogłoszono projekt restrukturyzacji, który był wynikiem tych działań. Była to pierwsza surowa wersja, która miała być dyskutowana. Przedstawiono ją KE oraz wszystkim dyrektorom placówek. 11 grudnia odbyła się całodzienna sesja edukacyjna, na której przedstawiliśmy szczegółowo wszystkie propozycje. Zakładana była następująca metodologia, że przedkładamy radnym i dyrektorom pewne propozycje by następnie spotykać się i przekonywać do tej pierwszej wersji.

Nie było w tym działaniu chaosu. Były jasno i wyraźnie określone działania. Najpierw formułujemy wyjściowy projekt. Nie mamy monopolu na mądrość i nie przedstawiamy pierwszego projektu jako wiążącego. Odbyło się 35 spotkań, wzięli w nich udział przedstawiciele WEiS, RMG i ja. Po tym okresie zostały zebrane wszystkie informacje i zaproponowano kolejną wersję restrukturyzacji placówek. Wszystko to było zgodnie z przewidywanym planem.

Część osób twierdzi, że w działaniu był chaos, ale tak nie było. To było ustalone, przewidywalne i podane państwu do wiadomości. Po tych spotkaniach

w połowie stycznia mieliśmy spotkać się i sformułować drugą propozycję, którą przedstawimy KE i kuratorowi. Liczyliśmy się z tym, że kurator ma prawo do wniesienia swojej opinii i sugestii. Przewidywaliśmy trzecią wersję tworzenia ostatecznej listy placówek przeznaczonych do restrukturyzacji. Taka wersję przedstawiliśmy w styczniu KE oraz kuratorowi. Kurator w sposób nieformalny odniósł się do tej propozycji i zgodnie z ustawą zażyczył sobie, że muszą za tymi propozycjami iść konkretne uchwały intencyjne.

W związku z tym takie uchwały zostały przygotowane. W części z nich do tych propozycji, które były przedkładane kuratorowi wniesiono niewielkie poprawki, a z jednej miasto wycofało się. Chodzi konkretnie o szkołę nr 44. Kurator już wie wstępnej opinii wyraził negatywny pogląd dla takiego rozwiania. Miasto nie kontynuowało już tej propozycji. Tak wyglądał schemat propozycji i działań.

Dzisiaj przedkładamy tylko część propozycji dotyczących 2004 roku.

2005, 2006 i 2007 będziemy proponowali w marcu i kwietniu. Propozycje chcemy tak przygotować aby zatwierdzić kolejne uchwały intencyjne.

Proszę Państwa.

Wprowadzenie programu, który będzie dążył do tego aby pozyskać środki finansowe zwiane jest z tym, że chcemy zaproponować w marcu uchwałę dotycząca programu „Gdańszczanin 2020”. Jest to program dalekosiężnych propozycji zakładających powiększenie oferty edukacyjnej na poszczególne lata. Konkretnie zapisy dotyczące tej sfery będą ściśle zwiane z propozycjami przekształceniowymi. Nie można proponować rozwojowego programu a jednocześnie nie ograniczać ilości placówek oświatowych, które w dużej części stoją puste. Byłoby to nieracjonalne. Natomiast 25 marca chcemy państwu taką wiodącą uchwałę przedstawić.

Jeśli chodzi natomiast o nakłady finansowe jakie ponosi miasto na edukację to trzeba powiedzieć, że są one jedne z najwyższych w Polsce. Przedostatnia „Wspólnota” podaje, że jesteśmy na czwartym miejscu miast wojewódzkich w Polsce pod względem wydatków przeznaczonych na ucznia. Jest to wysoka lokata i niemałe pieniądze bo powyżej 400 mln w tym roku czyli ponad 40% budżetu.

Niepodjęcie tych działań skutkuje tym, że te propozycje, które funkcjonowały do dzisiaj w szkołach mogą zniknąć (klasy sportowe, klasy dwujęzyczne, z wykładowym językiem obcym itp.). Te oszczędności będą rzutowały na zatrudnieniu w szkołach specjalistów. Być może nie wszyscy mają świadomość, że blisko 1000 etatów specjalistów utrzymujemy wyłącznie ze środków miejskich. Na to nie ma subwencji. Są to specjaliści tacy jak:

- psychologowie,
- pedagodzy,
- logopedzi,
- pracownicy bibliotek,
- pracownicy kuchni,
- pracownicy świetlic.

Jeśli nie będziemy posiadali odpowiednich środków to będziemy musieli ograniczyć dotychczasową ofertę.

W 2004 roku edukacja musi podjąć dodatkowym zadaniom min. oddziały przedszkolne stają się obowiązkiem szkolnym i będą wyłączane z przedszkoli i przyłączane do szkół. Muszą one obejmować wszystkich sześciolatków a nie tylko tych, którymi się zajmowaliśmy. Za tym jak na razie nie idą pieniądze. Zwiększone obowiązki musimy wziąć na siebie. Musimy zwiększyć i doposażyć gabinety profilaktyki zdrowotnej oraz pomocy przedmedycznej. Chcemy dowozić dzieci niepełnosprawne do wszystkich placówek, które realizują obowiązek szkolny. Musimy przeszkolić nauczycieli w zakresie udzielania pomocy przedmedycznej, szkolić kadrę kierowniczą i pracowników kuchni w zakresie systemu HACCP (obrot środkami żywności). To są dodatkowe mniejsze zadania ale za każdym z nich idzie kwota finansowa. Te środki musimy wygenerować.

W związku z tym proponujemy połączyć placówki ale po mądrej i długiej debacie. Przyjeliśmy bowiem demokratyczną formę dochodzenia do wniosków ostatecznych. Nie, że mamy zawsze racje tylko demokratycznie ze wszystkimi rozmawiać, uzgadniać i biorąc pod uwagę ostatni czynnik, podmiot jakim jest kuratorium oświaty. On się zdecyduje czy nasza decyzję poprzeć czy nie.

Podjęcie tych decyzji jest dla nas kluczową sprawą jeśli nadal chcemy utrzymać standard wychowania i opieki w naszej szkole a nawet pokusić się o coś więcej. Planujemy intensywną naukę języków obcych już od I klas. Pragniemy wyciągnąć młodzież i dzieci z ulicy, z klatek schodowych aby zajmowały się tym co je pociąga.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG – odczytał oświadczenie Klubu PiS.

Oświadczenie stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Według badań UG przeprowadzonych na zlecenie prezydenta miasta tylko w dwóch sferach w odczuciu społecznym nastąpiło pogorszenie sytuacji w Gdańsku porównując lata 2002 i 2003. Te dziedziny to bezpieczeństwo i oświata.

Szanowni Państwo.

Najważniejszą sprawą dla odpowiedzialnych i mądrych ludzi jest zapewnienie jak najlepszych, godnych warunków nauczania dla swoich dzieci. Naszymi dziećmi, dziećmi radnych są wszystkie dzieci i młodzież ucząca się w Gdańsku.

Ta młodzież niebawem przejmie od nas odpowiedzialność za rządzenie krajem i naszym miastem. Jeśli szukamy oszczędności to edukacja i oświata powinna być ostatnią dziedziną, od której zaczynamy takie działania – bez wątpienia potrzebne na wszystkich szczeblach zarządzania w naszym kraju, także i w Gdańsku.

Niedawno zorganizowaliśmy, jako klub, konferencję nt. oświaty w Gdańsku, przyjęliśmy określone stanowisko, które dostarczyliśmy radnym. Przytoczę kilak stwierdzeń z tego dokumentu.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG – odczytał stanowisko Miejskiej Rady SLD i Klubu SLD w Gdańsku.
Stanowisko stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Mówimy o błędzie jaki popełnił prezydent nie zasięgając opinii dotyczącej uchwały intencyjnej. Z tym radni się zapoznali i sprawa jest znana.

Popełniono wiele błędów w procesie dyskusji i decyzji nt. restrukturyzacji sieci szkół i przedszkoli. Ostatnim najbardziej brzemienym w skutki była źle zinterpretowana uchwała i błędne wystąpienie do kuratora oświaty przez prezydenta. Sygnalizowaliśmy to jako klub 12 lutego, ale ten sygnał nie został odebrany, a nawet wysłuchany i dlatego dzisiaj mamy sesję nadzwyczajną.

Jest jeszcze kilka spraw, na które zwracamy uwagę. Dyskutowaliśmy na posiedzeniu konwentu o roli rady w sprawie restrukturyzacji sieci przez ustawodawcę, że to RM ma firmować uchwałę intencyjną, a nie prezydent. Może nasuwać się przypuszczenie, że również przygotowanie tej uchwały powinno nastąpić przy większym udziale RMG, a w szczególności KE. Uważamy, że uchwała intencyjna powinna być wniesiona wspólnie przez prezydenta i KE.

Siedem dni od zawiadomienia o sesji nie pozwoliło przedstawić klubom, komisjom i radnym swoich propozycji uchwał i złożył je tylko prezydent.

Charakter przedstawionych uchwał nie pozwala w istocie na wnoszenie poprawek – to muszą być pełne, autorskie uchwały skorelowane z innymi zmianami w szkołach. Mamy np. projekt uchwały SLD w stosunku do ZSZ nr 10, ale także w stosunku do innych szkół przygotowaliśmy takie projekty tylko, że nie możemy ich przedstawić ponieważ złamalibyśmy procedurę.

Prezydent przedstawia dzisiaj tylko uchwały dotyczące 2004 roku. Może to i dobrze, bo co by to było gdybyśmy mówili o wszystkich uchwałach, które zamierzał wprowadzić. Jest tam też druk dotyczący SP nr 67 oraz dwie dotyczące ZSM i ZSZ nr 10. w związku z brakiem debaty nie były one zaopiniowane przez komisję edukacji. Takiej debaty oczekiwali wszyscy radni i KE. Nie mamy zatem żadnego wskazania dla pozostałych radnych.

Dodać trzeba, że w zakresie zjawisk demograficznych i danych dotyczących wskaźników zmianowości występują istotne rozbieżności w informacjach przekazanych przez prezydenta i uzyskiwanych przez radnych z innych źródeł. To powoduje między innymi, że my nie godziliśmy się i niegodziwy na odbywanie debaty na ten temat nawet podejmując debatę intencyjną.

Wysoka Rado.

Mówiąc jeszcze o sprawach ogólnych. Epatuje się opinię publiczną koniecznością oszczędności w oświacie. Ale czy mamy już rachunek kosztów w oświacie? Koniecznych odpraw, utrzymania opuszczonych budynków? No chyba, że każdy budynek ma nabywcę bądź wskazanego dzierżawcę – tego nie wiemy.

A koszty niematerialne – napięcie, nerwy, rozterki rodziców, nauczycieli, uczniów. Te straty trudno wyliczyć, ale to jest bardzo ważne. Walczymy wszak z nerwicami, depresją. Nie wiem jaki będzie to miało skutek na wielu ludzi, którzy uczestniczą od wielu miesięcy w tej nerwówce. Co zrobić aby tego uniknąć bądź zminimalizować? To wydaje się proste. Potrzebny jest uczciwy dialog, oparty na wiarygodnych informacjach, strategii rozwoju miasta, prognozach gospodarczych i społecznych, a w wyniku tego powinien wyłonić się kompromis i konsensus.

Szkolnictwo zawodowe jest kluczem do rozwoju gospodarczego. Tutaj właściwa jest korelacja nie tyle do zjawisk demograficznych a trendów rozwoju gospodarczego w kierunkach wyznaczonych nowoczesnymi przemysłami:

- elektroniką,
- informatyką,
- biotechnologią,
- energetyką.

Niebawem wzrost gospodarczy na poziomie 5% PKB przełoży się na wzrost zatrudnienia. Potrzebni będą bo brzo wykształceni pracownicy a nowi inwestorzy, którzy przyjadą do Gdańska nawet dofinansują potrzebne im szkoły zawodowe ze względu na specjalistów.

Potrzeba nam systemowego, całościowego podejścia do szkół zawodowych. Takiej debaty nie było. Doraźne decyzje, podyktowane wątpliwymi

oszczędnościami są błędem. O konieczności kształcenia w kierunkach ścisłych i zawodowych mówił niedawno rektor PG prof. Rachoń. Mówi o tym także Komisja Europejska poprzez Dyrektoriat Generalny ds. Edukacji i Kultury. W raporcie „Kluczowe dane o edukacji” z 2002 r. stwierdza się, że spada w Europie liczba absolwentów ścisłych kierunków i wynosi zaledwie 15% we Francji i Wielkiej Brytanii a poniżej 8% we Włoszech, Holandii i Austrii.

Dyrektywa europejska brzmi: „Aby ułatwić młodym ludziom przejście do życia zawodowego należy wzmocnić tendencje do silniejszego ukierunkowania studentów, w tym kobiet do podejmowania studiów inżynieryjno – technicznych i przemysłowych”. I dalej: „Należy rozbudzić zainteresowanie przedmiotami z zakresu nauki i techniki już od rozpoczęcia szkoły średniej”. W naszym przykładzie dotyczy to szkolnictwa zawodowego.

Wyjdziemy naprzeciw tej dyrektywie skoro od 1 maja będziemy w UE. Zadbajmy o szkoły zawodowe.

Jeszcze o finansowaniu. Szkolnictwo zawodowe mogą dofinansować firmy, które rozwiną swoją działalność w Gdańsku. Kiedyś było wręcz regułą utrzymywanie szkół zawodowych przez największe zakłady pracy. Trzeba podjąć taka próbę. Powinniśmy się zastanowić skąd zdobyć jeszcze środki na edukację i oświatę. A fundusze unijne, czy programy pomocowe nie mogą zasilić np. szkolnictwa specjalnego, integracyjnego czy zawodowego z klasami liczącymi ok. 20 uczniów a może i mniej?

Nie rozważaliśmy takiej ewentualności. Zróbmy to jak najszybciej i przygotujmy wnioski o fundusze unijne.

Czy nie zapanowała wśród nas jakaś fobia niżu demograficznego? Proponujemy na spokojnie podejść do tego zjawiska ponieważ zjawiska niżowe mają ustąpić po 2006 – 2007 roku. Proponujemy przesunąć decyzje restrukturyzacyjne na 2005 rok.

Wysoka Rado.

Wobec bardzo zróżnicowanych poglądów nt. restrukturyzacji wśród radnych, szkół, rodziców w tym bardzo rozbieżnych od propozycji prezydenta proponowaliśmy aby prezydent zdjął z dzisiejszego porządku obrad projekty uchwał: druk 645, 646, 648. Tak się nie stało – szkoda.

Wobec powyższego proponujemy rozpoczęcie zmian w sieci od 2005 roku. Mając na uwadze to co powiedziałem przed chwilą oraz czas na spokojną analizę podejmiemy, mamy nadzieję, optymalne, mądre decyzje ale za rok. Dzisiaj będziemy głosowali z rozważą ale przeciwko przedłożonym projektom chyba, że dokona się stosownych autopoprawek zgodnie z naszymi sugestiami.

Budżet 2004 i 2005 roku na pewno nie padnie z powodu dwóch ZSZ.

Kończąc moje wystąpienie przytoczę zdanie z projektu oświadczenia, które przedstawił Klub PO i chociaż nie mieliśmy czasu aby przyjąć je na konwencji jedno zdanie chciałbym przywołać: „Z powodów błędów prawnych narażona na szwank została wiarygodność radnych”. Całkowicie się z tym zgadzamy. Spróbujmy tę wiarygodność odbudować powstrzymując się od pochopnych

fragmentarycznych decyzji. Na razie przyjmując porządek obrad wiarygodność tą obniżyliśmy. Być może w dyskusji i decyzjach znowu ja odbudujemy.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Chciałabym się odnieść do proponowanego w dniu dzisiejszym porządku obrad. Nie można demonizować sprawy sieci szkół gdyż jest to tylko niewielki wycinek polityki edukacyjnej. Brak komplementarnej polityki edukacyjnej mści się na takich działaniach. Mamy dzisiaj przykład, że nie można przystąpić do restrukturyzacji sieci szkół nie mając komplementarnego pakietu. To działa jak metoda domina. Nie można wyjmować pojedynczych elementów bo ta układanka się sypie. Dzisiaj mamy przykład rozsypanego domina. Nie wyobrażam sobie, że możemy przyjmować fragmentarycznie tylko pakiet 2004. Kto nam zagwarantuje, że do tej układanki właściwie włożymy kolejne lata. Dlatego bezpieczniej jest konstruować całość sieci.

Nasz klub nie może takich decyzji podjąć w takim trybie i w takim czasie. Zapowiadano, że 25 marca podejmiemy te decyzje w całości. Zastrzeżenia nasze budzi stanowisko kuratora. Jestem nim zdumiona. Kurator przekroczył swoje kompetencje. On poucza, a właściwie stworzył własny projekt sieci i o dziwo nie wskazuje sposobu finansowania. To mnie jako fachowca bardzo zdumiewa.

Kolejny element to demonizowanie demografii i oszczędności. Każdy kto pracuje w oświacie wie, że koszty szkoły to generalnie koszty płacowe. 80% to koszty po stronie płac. Rekonstrukcja sieci, jakie przyniesie oszczędności? To nie powoduje, że w takim trybie i tak nagle musimy podejmować decyzje.

Wielokrotnie mówiłam, że racjonalizacja kosztów to określone instrumenty ochrony służb. W związku z tym nie należy tutaj lamentować, że jeżeli nie dokonamy restrukturyzacji to będą wymuszone cięcia inwestycji. To jest nieuprawnione. Racjonalizacja wewnątrz placówki może zracjonalizować wydatki. O to apeluję. Podczas objazdów widzieliśmy, że takiej kontroli nie ma. My będziemy ponosić odpowiedzialność za tą decyzję. W Gdańsku uczy się 80 tysięcy i my za jakość ich edukacji będziemy ponosić odpowiedzialność. Oczekuję komplementarnej mapy edukacyjnej miasta Gdańska. Wtedy ja mam świadomość jaka jest dostępność i nie bez znaczenia jest rozmieszczenie tych placówek.

Proszę Państwa.

Paradoksem jest to, że są dzielnice pozbawione placówek edukacyjnych. Wyprowadziliśmy osiedla na pola i brak nam szkół. My powinniśmy budować szkoły a nie likwidować. To jest paradoks Gdańska, który nie wszystkim jest znany.

W przypadku szkół zawodowych zdumiewa mnie jedna sprawa. W środę na KE otrzymaliśmy sieć ZS. Pojawiła się wstępna, bardzo interesująca koncepcja

tworzenia centrów. Ona jest jeszcze na etapie prowizorki i nie wyobrażam sobie, że bez sieci szkół my będziemy wyjmować pewne elementy. ZSZ raz wrzucamy do ZSL raz do ZSM. To świadczy o tym, że brak jest koncepcji. Gdyby była koncepcja to byśmy raz twardo powiedzieli, że łączymy w tym budynku i to ma sens. Tej koncepcji nie ma.

To samo z Lastadią. Po mojej interwencji też nie otrzymałam kosztów technicznych remontu. Też nie mieliśmy koncepcji i wymyślono do XX LO – to jest kompletna bzdura. Brak dopracowania koncepcji nie może pozwolić nam na jakąkolwiek sieć.

Jeśli chodzi o szkołę nr 44 to zdumiewa mnie fakt, że to jest jedyna szkoła integracyjna i zdumiewa mnie fakt jaka jest polityka miasta dotycząca szkół integracyjnych. W tym pakiecie należy określić co jest integracją na terenie miasta i jaką politykę tworzymy. Intencją integracji jest to aby dziecko w swoim naturalnym środowisku było objęte integracją. To jest rzecz do dyskusji, której nie było. Stąd pojawiły się takie wątpliwe decyzje.

Niepokoje mnie też sprawa Sobieszewa i placówki na Leczkowej. Też nie wiemy co będzie się z tym działo. To jest duży wpływ pieniędzy. Nie wiemy czy sejmik weźmie od nas te placówki. Czy dalej będą one generować olbrzymie koszty.

Kolejna sprawa to funkcjonowanie szkół specjalnych. Ich rola jest nie bez znaczenia. W tym pakiecie one też powinny znaleźć swoje odniesienia. Bez całościowego spojrzenia na tą sieć, spójnego dogrania wszystkich elementów niemożliwe jest takie procesowanie jakie proponuje nam prezydent.

Jako przykład bałaganu z siecią zacytuję pana Nocnego. Pan prezydent Nocny zaproponował w maju utworzenie XXII LO. Miałam wątpliwości i pytałam dlaczego tworzymy LO skoro w palnie mamy likwidację tylu placówek. Pan prezydent odpowiedział: „rynek, rynek o tym zadecyduje”. To świadczy o tym, że nie ma koncepcji, a grają inne instrumenty. Wiemy dobrze, że stoją za tym pewne personalne układy. Mści się tutaj brak polityki kadrowej.

Jako jedno z pierwszych miast w Polsce Gdańsk przyjął konkursy na stanowisko dyrektora. Jaki jest tego wynik to widać w jakości pracy szkoły. Widać, która szkoła ma osiągnięcia, a która nie. To wcale nie przekłada się na sieć, a wręcz odwrotnie. Dobre placówki podlegały likwidacji a słabe z innych nieznanymi mi względów utrzymują się dalej.

Istotnym elementem jest także sensowna polityka kadrowa ale z uwolnieniem dla dyrektora szkoły pewnych uprawnień np. budżetu i remontów. To było widać po budynkach. Tam gdzie jakość dyrektora była właściwa tam też polityka remontowa była w miarę sensowna. Na dzień dzisiejszy wiemy jakie wielkie pieniądze wyrzucamy na remonty co wcale nie przekłada się na stan substancji szkolnej.

Jeżeli nawet odłożymy tą decyzję to godziną szczerości będzie nabór do szkół średnich. Od wielu lat zwracałam na to uwagę ponieważ ręcznie sterowano naborem. Zdumiewała mnie jedna rzecz. Presja nauczycieli i uczniów była na

licea ogólnokształcące. Natomiast my z uporem maniaka utrzymywaliśmy ogromną pulę w szkołach zawodowych. Jeżeli uruchomimy pewne instrumenty to w naturalny sposób wskażą one na placówki, które w samoistny sposób będą ulegały likwidacji. To są najważniejsze elementy, które powinno się rozpatrywać komplementarnie przygotowując sieć. Nie demonizujemy pojęcia sieć i traktujemy to jako wycinek polityki edukacyjnej. Stąd nasz klub nie może przyjąć tych projektów uchwał.

Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Panie Przewodniczący.

Nauczyciele i Mieszkańcy Gdańska.

Pełnienie funkcji publicznych w okresie prosperity jest zajęciem miłym, bezstresowym, niekonfliktowym. Niestety, w obecnej kadencji RMG przyszło nam podejmować decyzje trudne i niepopularne. Spośród wielu takich decyzji, które podejmujemy jedną z nich jest decyzja o restrukturyzacji placówek szkolnych w naszym mieście. Dzisiaj będziemy zdawali egzamin z odpowiedzialności, którą obdarzyli nas mieszkańcy. Oczywistym i niekwestionowanym jest fakt konieczności, z którym nikt nie polemizuje ograniczeń placówek szkolnych z uwagi na niż demograficzny.

Niepodjęcie tak trudnej decyzji, społecznie kontrowersyjnej jest działaniem niegospodarnym, a więc działaniem na szkodę naszego miasta.

Członkowie PO dzisiejsze głosowanie traktują jako niepolityczne a merytoryczne. Nie wiąże nas żadna dyscyplina partyjna. Cięży na nas natomiast odpowiedzialność osobista i zobowiązania publiczne na rzecz naszego miasta. Nie uciekamy od odpowiedzialności nawet gdy decyzje, które podejmujemy naruszają interes grupowy, czy indywidualny środowiska nauczycielskiego.

Jesteśmy przekonani, że w dłuższej perspektywie przyniosą korzyści uczniom a o ich interes dzisiaj walczymy.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Zostały uzgodnione wystąpienia pana Olszewskiego i Kasprowicza. Będą to wystąpienia nie dłuższe niż 2 minuty.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Fakt, że 2 minuty to nie jest za dużo ale widzę tu sporo twarzy osób, które brały udział w debacie 11 grudnia i nie muszę się powtarzać. Dwoma rękami podpisuję się pod wcześniejszymi wypowiedziami. Chciałbym powiedzieć wprost, że Samoobrona na dzień dzisiejszy nie zmieniła zdania i stanowiska. Będziemy przeciwni jakiegokolwiek propozycji.

Jeżeli mówimy o oświacie 2020 to trzynastego prosiłem o trzy sprawy i nie otrzymałem odpowiedzi. Pozostaną jednostki, które ani sobie ani my im nie pomożemy. Mimo tych próśb i uwag do dnia dzisiejszego nie mam pełnej wiedzy. Nie mogę poprzeć doraźnych wrzutek.

Jestem radnym miasta Gdańska i muszę podchodzić do tego długofalowo i z rozwagą. Nie jestem na grzybobraniu gdzie od przypadku do przypadku coś będzie proponowane i to przyjmę lub nie.

Samoobrona na dzień dzisiejszy, jeśli nie otrzyma pełnej koncepcji, nie poprzez żadnej propozycji prezydenta miasta Gdańska.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ odczytał wystąpienie.

Wystąpienie stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Zakończyliśmy oświadczenia. Dwa ostatnie oświadczenia były indywidualne.

Radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Ja jestem nie zrzeszony i mam prawo przez minutę powiedzieć swoje zdanie.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Oczywiście jeśli ma pan ochotę to zapraszam do wygłoszenia minutowego oświadczenia. Zaznaczam, że tamte dwa zostały uzgodnione z przewodniczącym przed sesją.

Radny – WŁADYSŁAW ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Ponieważ od środy mamy Wielki Post a pan prezydent przed wielkim postem ukarał zastępcę prezydenta i dyrektora zwracam się do was, że jeśli coś robicie to róbcie to tak abyśmy nie mogli negocjować. Pan prezydent, w tej chwili wyszedł na pizzę i wcale nie słucha co mówimy. Powiem tylko tyle, że zawsze zastanówcie się w której kratce postawicie „x”.

PUNKT 4

UCHWAŁY

1. O ZAMIARZE LIKWIDACJI PRZEDSZKOLI NA TERENIE MIASTA GDAŃSKA W LATACH 2004 – 2007.

(DRUK NR 643 + AUTOPOPRAWKA)

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo.

Przedstawiam druk 643 ale odnoszący się tylko do przedszkola nr 30 znajdującego się na ul Ogarnej 30. Przedszkole znajduje się w budynku Pałacu Młodzieży. W roku szkolnym do trzech oddziałów uczęszcza 60 dzieci. Dzieci te nie są z okręgu Starego Miasta.

Proponujemy aby w 2004 roku placówka uległa likwidacji, poszczególne grupy przeniesione będą do przedszkola nr 18 na ul. Ławniczej, ul. Świętojańskiej a grupa „O” do SP nr 50. Obowiązek szkolny obejmuje już zerówki. Dla wszystkich dzieci zagwarantowane są miejsca w okolicznych przedszkolach. Nie sądzę, żeby ta reorganizacja była mocno utrudniająca rodzicom życie. Dzieci są głównie dowożone i różnica 100 metrów może mieć mniejsze znaczenie.

Budynku nie chcemy przekazać do dyspozycji komisji. Proponujemy, żeby w to miejsce została przeniesiona poradnia psychologiczno – pedagogiczna. Poradnia ta byłaby w sercu okręgu, który obsługuje. Pozostałą część proponujemy oddać Pałacowi Młodzieży ponieważ wręcz chronicznie potrzebuje on nowych pomieszczeń.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Radny Łęczkowski.

To, że pan głosuje na dwie ręce to RMG i gdańszczanie do tego przywykli. W ten sposób świadczy pan nieprawdę. Ale to, że jest pan niegrzeczny, niekulturalny to jest coś nowego. Dziękujemy, że daje pan nowe świadectwo.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KE jest pozytywna.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Panie Przewodniczący.

Zgodnie z wcześniejszą wypowiedzią dotyczącą tego, iż przy uchwałach odniosę się też do kwestii ogólnych chciałbym powiedzieć, że przystępując do głosowania jestem w pewnym dylemacie. Jest on spowodowany częściowo przez prezydenta. Jak pan pamięta od pewnego czasu proponowałem rozpoczęcie pogłębionej dyskusji na ten temat.

Ubolewam gdyż nie dano mi tak naprawdę szansy. Mam nadzieję, że będzie mi ona dana na następnych sesjach aby najpierw wprowadzić pewną dysputę merytoryczną aby można było podjąć przemyślaną decyzję.

Chciałem poinformować, że w dniu dzisiejszym będę głosował tylko w kwestii likwidacji przedszkoli oraz filii specjalistycznego ośrodka. W przypadku pozostałych projektów odniosę się negatywnie. Mówię to z ubolewaniem ponieważ chciałem takiej dyskusji, która pozwoliłaby nam powiedzieć o oświacie szereg rzeczy. Może udałoby się przekonać mieszkańców do pewnych rzeczy. Nad tym ubolewam i nie podzielam poglądu pana Nocnego, że ta decyzja była przemyślana i nie towarzyszył jej chaos. Może i nie do końca towarzyszył jej chaos ale nie podzielam, że była to pełna koncepcja, która pozwoliłaby nam w pełnym zakresie przekonać środowisko szkolne do bolesnych i koniecznych rozwiązań.

Podzielam opinie radnych, którzy uważają, że czas dyskusji trzeba przedłużyć. Ta dyskusja będzie miała dużo elementów politycznych, a mniej dysputy merytorycznej. Była szansa aby w ten sposób dyskutować.

Panie Prezydencie.

Kilka dni temu uczestniczyliśmy w innej sprawie, w której z uporem prowadził pan spór z jednym z inwestorów. Przegrał pan dwa razy. Podatnik poniósł z tego tytułu koszty. Po pierwszym rozstrzygnięciu było wiadomo, że sprawa jest przegrana. Nie mówię tego złośliwie tylko po to aby ta filozofia i koncept nie towarzyszyły nam przy kolejnych ważnych debatach.

Mój wniosek jest następujący. Postarajmy się aby kolejne etapy były z wyprzedzeniem, abyśmy wczesniej otrzymywali dokumenty. Ja do dzisiaj nie otrzymałem podstawowego wniosku. Jeśli będziemy próbowali w ten sposób dyskutować to będziemy mieli niepotrzebne napięcia i spięcia. Akurat w tej sprawie potrzebna jest wydłużona debata.

Nie będę już więcej zabierał głosu.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 643 wraz z autopoprawką?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -22 |
| przeciw | -5 |
| wstrzymało się | -5 |

UCHWAŁĘ NR XXI/605/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2004 roku.

W sprawie o zamiarze likwidacji przedszkola na terenie Miasta Gdańska w roku 2004.

Uchwałą stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

**2. O ZAMIARZE LIKWIDACJI
SPECJALISTYCZNEGO OŚRODKA SZKOLNO –
TERAPEUTYCZNEGO DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z
AUTYZMEM W GDYNI, UL. WITOMIŃSKA 9.
(DRUM NR 644)**

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo.

Druk ten zwiera propozycję likwidacji filii Specjalnego Ośrodka Szkolno – Terapeutycznego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w Gdyni, ul. Witomińska 9. Ośrodek ten ma swoją siedzibę w Gdańsku, a filię w Gdyni. Filia obejmuje dziesięcioro dzieci z Gdyni. My do każdej palcówki dopłacamy ok. 1/3 wydatków, które przeznacza miasto. Filia ta służy wyłącznie gdyńskim dzieciom.

Proponujemy likwidację tej filii i przeniesienie nauczycieli do Gdańska. Chcemy aby objęli oni swoją opieką jedenaścioro dzieci, które czekają w kolejce i powinny być objęte przez ośrodek opieką.

Proponujemy aby prezydent Gdyni przejął ośrodek i na jego bazie i doświadczeniu zbudował własny. Chcemy formalnie zlikwidować filię.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG
Opinia KE jest pozytywna.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,
Panie Prezydencie,
Wysoka Rado.

To jest jeden z przykładów bałaganu. My dofinansowujemy gdyńską oświatę. Należy uporządkować wszystkie sprawy, podpisać porozumienia. To jest jedyny wypadek dzisiaj gdzie wszyscy w zasadzie radni powinni być za. W prezencje, za nasze pieniądze leczymy dzieci z Gdyni.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG
Kto z państwa jest za przyjęciem druku 644?

| | |
|----------------|-----|
| za | -29 |
| przeciw | -0 |
| wstrzymało się | -1 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXI/606/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2004 roku.

W sprawie o zamiarze likwidacji filii Specjalnego Ośrodka Szkolno – Terapeutycznego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem w Gdyni, ul. Witomińska 9.

Uchwałą stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

3. O ZAMIARZE ROZWIĄZANIA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 10 W GDAŃSKU, UL. GRUNWALDZKA 216 ORAZ ZAMIARZE LIKWIDACJI SZKÓŁ WCHODZĄCYCH W JEGO SKŁAD.

(DRUK NR 645 + AUTOPOPRAWKA)

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szanowni Państwo.

Proponujemy zamiar rozwiązana ZSZ nr 10 w Gdańsku oraz szkół wchodzących w jego skład. Należą do nich:

- Liceum Profilowane,
- Technikum (czteroletnie),
- Technikum (pięcioletnie),
- Technikum dla dorosłych,
- ZSZ.

Ta propozycja wynika z tego, że obok siebie (w odległości 300 metrów) znajdują się dwie szkoły o bardzo zbliżonym profilu nauczania - ZSZ nr 10 oraz Zespół Szkół Elektrycznych. Każdy z obiektów, w którym znajdują się szkoły, na danym etapie i przy posiadaniu tej ilości sal, które mają nie są dopełnione w sposób właściwy.

Proponujemy więc by połączone zostały szkoły młodzieżowe. Proponujemy rozwiązać ZSZ nr 10 i włączyć do ZSE. Wyliczenie, które dostaliśmy wskazując, że będzie zmianowość 1,2 po podziale na grupy. Nauczanie zakończy się o godzinie 15.40. Tyle mniej więcej wychodzi ze zmianowości 1,2.

W autopoprawce proponujemy również przeniesienie całej szkoły bowiem były opinie (szczególnie wyrażane przez rodziców i nauczycieli), że szkoła wypracowała pewien model nauczania i wychowania, styl pracy i że byłoby niepożądane dzielić tą szkołę na odrębne klasy i przerzucać do innych miejsc. Przyjęliśmy założenie (jest ono możliwe do zrealizowania) by połączyć obydwie szkoły i by szkoła zachowała w całości pozytywne zalety.

Jeśli byłaby taka wola stron to autopoprawka nie wyklucza możliwości przejścia klas o zbliżonych profilach do Zespołu Szkół Łączności. Żeby nie było formalnej przeszkody to proponujemy ten formalny zapis zawarty w autopoprawce. To jest alternatywne rozwiązanie.

Natomiast oddziały dla dorosłych (125 słuchaczy) proponujemy przenieść do ZSBO w Gdańsku. Tam mogą spokojnie kontynuować naukę ponieważ są tam klasy dla dorosłych. Stąd jest taka propozycja. Ona mieści się w naszych koncepcjach i przewidywaniach, które mówią o tym by tworzyć w określonych obiektach takie kierunki i klasy, które odpowiadałyby określonemu profilowi. W

Zespole Szkół Elektrycznych chcemy stworzyć swoiste centrum elektryczne. To nam przyświecało przy tworzeniu uchwały.

Analizowaliśmy ją wszechstronnie, pod każdym względem. Rozmawialiśmy z każdą ze szkół, z dyrektorami, którzy przedstawiali swoje wizje. Debata była szeroka i wyczerpująca.

Radny – JAROSŁAW GORECKI - Wiceprzewodniczący RMG

KE odstąpiła od opiniowania.

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Wydaje się, że powinniśmy powiedzieć dlaczego KE odstąpiła od wydania opinii. Powodów jest kilka. Nie odniosę się do komentarza na temat tego, w jaki sposób została przygotowana propozycja restrukturyzacji, przedstawiona i przedyskutowana i z kim zostały zawarte kompromisy. Zdaje się, że nikt tak do końca nie wie.

Cała ta sprawa jest o tyle dziwna, że odbijanie piłeczki pomiędzy administracją rządową a samorządową rykoszetem uderzyło w RMG. Okazało się, że zostaliśmy zmuszeni w nadzwyczajnym trybie, moim i komisji zdaniem nieprzygotowani do podjęcia decyzji, do dzisiejszego procedowania. Powoduje to, że do końca nie wiemy kto tak naprawdę jest organem prowadzącym. Z ustawy wynika, że jednak rada – co zostało przegapione. De facto poczuwa się i ma do tego aparat prezydent. Generalnie można powiedzieć, że jest to lapsus ustawodawcy. Absurdem jest aby ciało uchwałodawcze było organem prowadzącym.

Z drugiej strony ilość wniosków pana kuratora powoduje, że zaczynamy się zastanawiać czy kurator nie poczuł się organem prowadzącym.

Nie twierdzę, że KE jest zachwycona propozycją pana prezydenta. Byłaby to dalece posunięta nadinterpretacja naszego stanowiska. Nie do końca zgadzamy się z niektórymi propozycjami ale także z tym, że miasto cofa się o krok przed opiniami kuratora. Albo jesteśmy organem prowadzącym i kształtujemy politykę oświatową w Gdańsku i podejmujemy decyzje albo ktoś robi to za nas. Ktoś, kto nie ma uprawnień i kompetencji i nie będzie za to brał odpowiedzialności.

Oczywiście nadzwyczajna sytuacja dzisiejszej rady mówi o tym, że z ostrożności lepiej uwzględnić opinię kuratora. Mamy taki termin, że gdyby jej nie uwzględnić to w tym roku można zakończyć mowę o restrukturyzacji. Jednakże prawda jest taka, że w dalszej dyskusji chcielibyśmy jednak nie do końca brać do serca i honorować opinię kuratora.

Komisja na swoich otwartych, nadzwyczajnych posiedzeniach podjęła pewne zobowiązania. Mówią one o uzgodnieniu pewnej procedury, w której znajdują się dwie debaty (nt. szkolnictwa specjalnego i zawodowego) na otwartych posiedzeniach komisjach. Zaprosimy na nie środowisko.

Jeżeli jesteśmy przed tą debatą, a „Gdańszczanin 2020” tak naprawdę pomija układ szkolnictwa zawodowego i specjalnego to nie jesteśmy tak naprawdę gotowi do tego aby wydać jakąkolwiek opinię. Uważamy, że komisja i rada jest w takich warunkach pracy, że trudno podjąć z pełną świadomością ostateczne decyzje. Uznajemy, że dzisiejsza sesja jest potwierdzeniem projektu prezydenta, za który bierze pełną odpowiedzialność. Jest to kwestia umożliwienia rozpoczęcia procesu natomiast ostateczne decyzje rada będzie podejmowała w normalnej procedurze. Te decyzje będą zapadały prawdopodobnie w kwietniu. Warunkiem tego jest przedstawienie RMG projektu uchwały dot. „Gdańszczanin 2020” i uchwalenie go przed podjęciem ostatecznych decyzji w sprawie likwidacji poszczególnych placówek oraz przed podjęciem decyzji dotyczących zamiaru likwidacji pozostałych placówek, a także przedstawienie uchwały na temat trybu i zasad prywatyzacji przedszkoli, symulacji dotyczących ZSZ i innych szkół.

KE przedstawiła te wnioski. Część z symulacji spłynęła dzisiaj, czyli lekko po niewczasie. Część symulacji nie została jeszcze przemyślana. Takich wniosków jest cała masa.

To prawda, że wiele rzeczy uzgadnialiśmy i nad wieloma dyskutowaliśmy. Te decyzje nie my podejmowaliśmy i dość często nas zaskakiwały. Gdyby je uwzględnić po opinii kuratora to cały plan restrukturyzacji ległby w gruzy. Wymaga to gruntownego przemyślenia i konieczności niegodzenia się z niektórymi stanowiskami kuratora. W niektórych przypadkach w tym projekcie restrukturyzacji było to lepiej określone.

W przypadku ZSZ nr 10 i ZSM KE odstąpiła od wydania opinii ze względu na to, że biorąc pod uwagę ilość wniosków, które złożyła, materiałów o które prosiła i tych, które dostała oraz rozbieżności i zmiany koncepcji nie jest w stanie zająć merytorycznego stanowiska. Mam nadzieję, że to stanowisko będziemy w stanie zająć przy decyzji ostatecznej. To jest uzasadnienie odstąpienia od zajęcia stanowiska w przypadku obu propozycji.

KE proponowała aby ZSZ nr 10 przenieść do ZSŁ. Wyjście pana prezydenta jest w dobrym kierunku. My myśleliśmy o całości a nie o części. To na pewno wymaga dalszego rozmawiania. Ostateczne decyzje będą zapadać na kwietniowej sesji.

Upieramy się przy programie „Gdańszczanin 2020” ponieważ to jest ostateczne przedstawienie koncepcji wyglądu oświaty w Gdańsku i oferty jaką daje władza samorządowa swoim mieszkańcom. To jest zobowiązanie radnych i władzy wykonawczej do tego, że takie standardy zostaną zachowane. W związku z tym, na co zostaną przeznaczone te tzw. oszczędności, które miały być z procesu restrukturyzacji? Jakie efekty w oświacie chcemy osiągnąć? Jeśli mamy standardy to będziemy wiedzieli do czego mamy dążyć.

Przepraszam, że przedłużyłem, ale nie będę musiał już mówić przy kolejnej szkole.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS - Wiceprzewodniczący RMG

Wysoka Rado.

Po wypowiedzi pan Sowińskiego mam nie lada zagrychę. Jeżeli przewodniczący KE nie może podjąć decyzji mając więcej informacji niż przeciętny radny to co my mamy powiedzieć. Nasze informacje są o wiele mniejsze.

Proszę Państwa.

Ja poznałem ZSZ Nr 10 wtedy, kiedy nie był jeszcze w moim okręgu. Dlatego proszę aby nie zrozumieć tego jak gry politycznej albo agitacyjnej. Byłem zaproszony na wiele spotkań podczas których mówiono o integracji z EU, odbywały się seminaria dla młodzieży. Sprawdziliśmy potem w ramach oceny szkoły przyjmowanie absolwentów na wyższe uczelnie. Były to same najwyższe wskaźniki.

Chciałem podkreślić, że abstrahuje się od dokonania szkoły od jej poziomu, zajęć pozalekcyjnych, integracji. Akurat w tym trójkącie znalazło się TBO, ZSE i ZSZ nr 10. To co zaproponował w ostatniej wersji prezydent jest całkowitym, bezpowrotnym rozbiciem szkoły. Nigdy już nie odbuduje się tego co jest bardzo ważne: atmosfery, spokoju, wzajemnego zrozumienia. Czyżby liczby, odległości i koszty decydowały o wszystkim?

W moim oświadczeniu mówiłem w jakim kierunku można by pójść alternatywnie. Osobiście będę głosował przeciwko temu wariantowi. Uważam, że szkołę trzeba utrzymać w całości i albo przenieść do innego obiektu albo do innej szkoły. Nie ukrywam, że myśleliśmy o ZSŁ. Słyszałem, że były jakieś konsultacje. Uważam, że jest to możliwe bez żadnych reperkusji w momencie wyprowadzenia z ZSŁ gimnazjum nr 8. Wtedy bez kolizyjnie i bez problemów taki model byłby do zaakceptowania. Zdajemy sobie sprawę z tego, że utrzymanie w obecnym budynku jest trudne. Nie ma boiska ani sali gimnastycznej. Wyniki sportowe tej szkoły zadają kłam temu, że jak nie ma sal to nie ma sportu.

W nawiązaniu do wypowiedzi przewodniczącego KE proponuję aby odesłać projekt do KE. Nie przyjmuję do wiadomości oświadczenia przewodniczącego KE, że on nie wie co ma zrobić. To jest wniosek formalny. Przewodniczący musi wiedzieć i odpowiedzieć nam co my jako radni mamy zrobić i jaką decyzję podjąć.

Jeśli chodzi o sprawę wewnętrznych dysput pomiędzy prezydentem, a kuratorem to być może coś wie na ten temat przewodniczący Sowiński bo ja nie wiem na ten temat nic. Wszystkie wyrażane w tym momencie opinie nie są zobowiązujące.

Dzisiejsza uchwała spowoduje, że kurator wypowie się wiążąco. Kolega Sowiński również uczestniczy w tych zakulisowych rozgrywkach, o których my nic nie wiemy. Jeszcze raz zgłaszam wniosek o odesłanie do komisji i popracowanie nad usytuowaniem bardzo dobrego ZSZ nr 10.

Radny – JAROSŁAW GORECKI - Wiceprzewodniczący RMG

Wniosek będzie przegłosowany po zakończeniu dyskusji.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Z niepokojem przyglądam się tym autopoprawkom ponieważ one pokazują brak klarownego systemu szkół zawodowych. Nie wiem ale pan panie prezydencie nie podał właściwych faktów – chodzi mi o nabór. Ja prosiłam o podanie naboru do wszystkich szkół zawodowych. Wynik był dla mnie porażający. Część szkół nie wykonała naboru. To pokazuje jaka jest jakość szkół. Jeśli teraz zderzymy ZSZ nr 10 i „Elektryka” to wynik będzie dokładnie odwrotny. Przy ręcznym sterowaniu, ograniczeniu liczby oddziałów ZSZ nr 10 dokonał naboru. Pokazuje to, że jest to dobra szkoła.

Uważam, że jest to jedna ze szkół, które podjęły dialog. Nie upiera się ona przy budynku ale chce zachować zespół.

Proszę Państwa.

Jako KE otrzymaliśmy taki projekt sieci szkół przygotowany 22 stycznia 2004 roku. Z tego dokumentu wynika, że dzieląc szkołę na trzy części przenosimy ją do ZSBO gdzie jest:

- technik usług fryzjerskich,
- technik handlowiec,
- technik mechanik.

Tak wygląda porządkowanie sieci przy tym elemencie. Zostawiam to bez komentarza.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Szanowni Państwo.

Zwracam się do mieszkańców doświadczonych, dotkniętych tą likwidacją. Słowa są istotne ale nie są najważniejsze. Ja bym chciała w ślad za wypowiedzią pana Sowińskiego i pana Żubrysa coś wam uświadomić. Przysłuchujcie się, przyglądajcie zachowaniom radnych ale po głosowaniu wydobądźcie druki i zobaczcie jak ktoś mówi i jak głosuje. Czasami jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Musicie wiedzieć czy poszczególni radni są dwulicowi czy jednoznacznie przedstawiają sprawę.

Czy prezydent prowadzi z kuratorem wspólną zagrywkę, gdzie nauczyciele, dzieci i rodzice są żywym organizmem w grze? Próbuje się w tą grę wmanewrować radę bo jak później coś nie wyjdzie to znowu będzie, że to rada, to nie my.

Patrząc na to widać, że wszędzie jest zapis o zamiarze likwidacji, rozwiązania. Mówi się o intencji a pisze o zamiarze. Ja po prostu widzę pewne zakusy. Nie mogę zrozumieć. Proszę mi powiedzieć co legło u podstaw i co jest przyczyną takiego bezwzględnego podejścia do sprawy ZSZ nr 10?

Radna – BARBARA MEYER

Panie Prezydencie,

Szanowni Radni.

Myślę, że powinniśmy odstąpić od opiniowania uchwał dotyczących ZSM i ZSZ nr 10 do czasu otrzymania koncepcji funkcjonowania szkół zawodowych. Pan prezydent Nocny tak ładnie powiedział, że „szkoły nie są właściwie dopełnione”. Brany jest tylko wskaźnik ekonomiczny. Proszę zwrócić uwagę, że to nie jest prawda. Niż demograficzny zaczyna się według mapki otrzymanej z WEiS gdzieś tak w latach 90 – tych. Przecież do szkół zawodowych nie chodzą niemowlaki tylko co najmniej szesnastolatkowi. Ja tam niżu nie widzę. Nic się nie stanie jeśli sprawę szkół zawodowych odłożymy na rok. Tak naprawdę niż tam jeszcze nie dotarł.

Poza rym niż demograficzny nie może być głównym motorem likwidacji szkół. Myślę, że radni zastanowią się nad poprawą jakości tych szkół. To powinno być główne przesłanie.

Jeżeli taka będzie koncepcja to ja będę za. Na dzień dzisiejszy uważam, że te dwie uchwały dotyczące szkół zawodowych powinniśmy odrzucić. Apeluje o to do wszystkich koleżanek i kolegów.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Ja nie mam wypowiedzi tylko pytania. W oświadczeniu pan Sowiński sam sobie zadał pytania dotyczące pewnych kompromisów i założeń. Ja oczekuję odpowiedzi. Te pytania są zbyt istotne aby na nie nie udzielić odpowiedzi. Ja apeluję, żeby przewodniczący KE, w tej fundamentalnej sprawie, na postawione sobie pytania odpowiedział. Nie może być wiedzy tajemnej.

Radna – MARIA MAŁKOWSKA

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Nie kieruję się względami politycznymi. Chciałabym odnieść się do tych projektów merytorycznie. Zająłabym się tą sprawą i niepokoi mnie gonitwa za dopełnieniem szkół, które nie mają naboru. Likwiduje się dobry ZSP. Potrzebny jest budynek, a szkoła jest dobra, ma nabór. W tej chwili prezydent jakby odstąpił od jej likwidacji.

Drugi przykład to ZSZ nr 10. Potrzebny jest obiekt i na siłę likwiduje się bardzo dobry zespół i rozparcelowuje się ją do trzech bardzo słabych.

Panie Prezydencie.

Ta szkoła już wie, że budynek ktoś chce i oni mają tą świadomość. Oni chodzą po radnych i do pana prosząc o przeniesienie do ZSE. Dlaczego tego się nie robi?

Otrzymałam od pani zastępcy dyrektora profil kształcenia w tych trzech szkołach. Doszłam do wniosku, że jest on prawie identyczny.

Doszłam do wniosku, że tej szkoły należy bronić bo ona jest najlepsza. Dlaczego chcemy ją likwidować skoro są słabsze i nie mają naboru? Moje zdanie jest takie, że tamtą dalszą na Grunwaldzkiej powinniśmy zlikwidować. Najważniejsza jest jakość nauki i to powinniśmy wziąć po uwagę.

Sprawa szkoły nr 67. Potrzebuje się lokalu na LO nr XIII i po prostu likwiduje się dobrą szkołę. Tego nie mogę zrozumieć.

Proszę Państwa.

Wiem, że są złe szkoły zawodowe, które w ogóle nie mają naboru - pani Grabarek mówiła o ZSBO. Dawno powinna być decyzja o likwidacji. Dlaczego się tego nie robi? Bo ten dyrektor jest lepszy od innego dyrektora? Jak ja mam o tym decydować.

Panie Dyrektorze.

Doszły do mnie różne słuch tego rodzaju, że pan np. zabrania naboru w szkołach pomimo tego, że są chętni. Takich rzeczy nie wolno stosować, a są takie przypadki.

Szkoła powinna być rynkiem. Tak samo jak inny towar. Ja nie uważam, że nie można przeliczyć kosztów i przekazywać pieniądze do szkoły, na ucznia. Szkoła, która jest dobra obroni się. My jako radni i urzędnicy nie będziemy ich likwidować tylko dlatego, że chcemy zmniejszyć koszt. Na siłę chcemy zlikwidować szkoły pomimo tego, że są dobre.

Radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Szanowni Goście.

Mówimy o ZSZ nr 10 nie po raz pierwszy. Do tej szkoły chcę się odnieść. Początkowo miała ona zostać przeniesiona do ZSE. W ZSZ nr 10 jest 756 uczniów i koszt na ucznia jest niższy niż w szkole do której mają być przeniesieni uczniowie. Ta szkoła rocznie zarabia dla miasta 100 tysięcy złotych. O tym nikt nie mówi.

Następny argument jest taki, że w szkole nie ma sali gimnastycznej. Ten argument już upadł. Sali gimnastycznej nie ma też w szkole sportowej a ona nie jest likwidowana. Szkoła sportowa wynajmuje wszystkie pomieszczenia na AWF – ie. Jaki to jeszcze można złapać argument? No można, przecież władza może wszystko. Może zlikwidować to co jej się żywnie podoba.

Mówi się, że zmianowość w szkole jest 0,7 a według szkoły wynosi 0,9.

Proszę Państwa.

Teraz ma być jeszcze gorzej bo szkoła ma być przeniesiona do trzech szkół. Atmosfera, dorobek, dobre wychowanie młodzieży zniknie. Mówi się, że będą popierane szkoły, które nie produkują bezrobotnych.

Proszę Państwa.

Ta szkołą nie produkuje bezrobotnych. Około 80% dostaje się na studia a na koniec 2002 roku tylko 2 osoby ze szkoły zawodowej były bezrobotne. Są to

dane UP. Czy takiej szkoły nie powinno się popierać? Może bezrobocie byłoby niższe? Dlaczego chcemy ją zlikwidować? Chcemy zwiększyć bezrobocie?

Proszę Państwa.

Dyrektora ZSE powiedział, że „ta szkoła wstrzeliła się w profile, które będą potrzebne w Europie i tego im zazdroszczę. Trzeba ją zlikwidować, żeby nie było zazdrości”. Dodał jeszcze, że „mnie się tego nie udało”.

Szkoła ta ma profil zarządzania informacją. Jest to tak nowoczesny profil, że gdyby w UM w wysokich władzach pracowali ludzie po skończonej szkole średniej zarządzanie informacją to nie byłoby tego bałaganu, który mamy obecnie. Przysłowie mówi, że „kto ma informację ten ma władzę a kto umie zarządzać informacją ten na pewno będzie dobrze sprawował władzę”. Dlaczego chcemy likwidować to co jest przyszłościowe?

Proszę Państwa.

Wiemy, że w szkole tej nie ma narkotyków i są w niej uczniowie z różnych środowisk. Wiemy też, że uczniowie z tych szkół poprzez zajęcia pozalekcyjne, które nieodpłatnie prowadzą nauczyciele są przygotowani do szukania pracy i życia. Chyba o taką szkołę chodzi. Szkoła ma całkowicie przygotowywać ucznia. Dlatego też uważam, że to jest chyba wylewanie dziecka z kąpielą. Nie chcę używać mocniejszych słów.

Szanowna Rado.

Dostaliśmy ocenę 2 a urzędnicy 4+. Czy chcemy uzyskać ocenę 1 a urzędnicy 5? Powiedzenie będzie takie, że przecież mogliście nie zagłosować. Nie można tak postępować z dobrymi szkołami o pełnym naborze. Czy nie o to nam chodzi w Polsce? W Polsce chyba tak ale w Gdańsku jest to problematyczne.

Radna – DANUTA PUTRYCZ

Szanowni Państwo,

Panie Przewodniczący.

Mam nadzieję, że pan uwzględni wreszcie wniosek, który zgłosił radny Żubrys. Nie widzę aby w porządku obrad była debata na temat restrukturyzacji. Ona była i jest potrzebna, ale powinna się odbyć wcześniej. Nie wiem czy prezydent wnosząc projekty będzie je zmieniał tak jak mu wygodnie. Patrząc na uchwałę i jej uzasadnienie widać, że nie do końca był on zdecydowany jak należy po rozwiązaniu postąpić.

Drugi argument to to, że KE, która posiada największą wiedzę nie była w stanie podjąć decyzji i nie wydała opinii.

Wracając do porządku obrad, proszę pana przewodniczącego aby przegłosował wniosek złożony przez pana Żubrysa. Najwyższy już czas. Debata powinna się odbyć ale nie wiem czy teraz jest ona najwłaściwsza.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Ten wniosek będzie przegłosowany po zakończeniu dyskusji.

Prezydent był wnioskodawcą dzisiejszej sesji i to on ustalał porządek obrad. My mogliśmy wnieść ewentualne rozszerzenie i to zrobiliśmy.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Mam wielką sympatię do tej szkoły ponieważ byłem stoczniowcem. Wychowało się w niej wiele pokoleń stoczniowców. Nie pogrzebano wszystkich stoczni i zakłady wchodzące w skład stoczni dalej pracują.

Dzisiaj buduje się statki nie ze sterowaniem ręcznym. Dzisiaj statkami kieruje elektronika. Ta szkoła dalej wychowuje fachowców. Dzisiaj jest wysoka technika i tam się kształcą fachowców dla stoczni.

Jeśli wejdziemy do UE i przemysł okrętowy będzie się rozwijał to niech ta szkoła zostanie i dalej kształci. Gospodarka rynkowa doprowadziła do tego, że dzisiaj zakłady pracy nie będą się martwić o kadre. To jest w obowiązku kuratora i gminy.

Było powiedziane, że zabrania się naboru do tych klas i to jest bardzo złe. Uważam, że nie każdy musi być naukowcem, historykiem, ale może być tym, który buduje okręty i statki.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Szanowni Państwo.

Z uwagą wysłuchałem wypowiedzi pani radnej Małkowskiej i naprawdę mnie ona zmroziła. Jeżeli my próbujemy spotkać się, dociekać istoty, prowadzimy walkę na argumenty, a tu się ukazuje drugie dno, gdzie jest manipulacja, nacisk żeby nie przyjmować dzieci do szkół to w 2005 roku. Powie nam się - o co my się spieraliśmy przecież te szkoły świecą pustakami? Na taką manipulację ja się zgodzić nie mogę i apeluję i proszę media aby się do tego włączyli i zebrali informacje gdzie są takie naciski, żebyśmy wiedzieli o czym rozmawiamy. To jest jedna wielka manipulacja.

Radna – AGNIESZKA POMASKA

Chciałabym jednak wrócić do merytorycznej dyskusji. Rozumiem, że rozmawiamy o druku 645 i w związku z tym chciałam zapytać jak dokładnie wygląda zmianowość? Dowiedzieliśmy się, że po przeniesieniu zmianowość będzie wynosiła 1,2. pojawiają się wątpliwości, dlatego proszę o szczegółowe przedstawienie jak ta zmianowość wygląda. Chodzi mi o ilość oddziałów, sal, podziałów na języki, zajęcia sportowe. Proszę o bardzo szczegółową analizę.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Proszę Państwa.

Do części wypowiedzi odniosę się osobiście, a do bardziej szczegółowych poproszę pana dyrektora lub panią dyrektora.

Chciałem tylko wyjaśnić kwestie o podstawowym znaczeniu. Niestety wyż doszedł również do szkół ponadgimnazjalnych. Tego nie da się zmienić tak szybko jak państwo radni podpowiadają. Taka jest rzeczywistość. Pojawiło się jeszcze coś. Nastąpiła zmiana myślenia młodzieży i ich rodziców. Szkoły zawodowe nawet najlepsze są już niestety w defensywie. 70% młodzieży uczy się w liceach. Skutek jest taki, że nabór do szkół zawodowych jest mniejszy niż oczekiwany. Jeśli szkoła, o której zaraz będziemy mówili ma pozwolenie na nabór do 9 klas i z trudem zbiera dzieci na 3 klasy to czy to jest jakiś sygnał? Oczywiście to jest ewidentnym sygnałem.

Jeśli chodzi o rozmowy z kuratorem to przysłał on nie opinię ponieważ ze znanych przyczyn nie mógł jej przysłać tylko swój punkt widzenia. Wskazał on na pewne kwestie, które sugerował, żeby gmina zechciała rozważyć jeśli chce mieć zaakceptowaną określoną sieć. My część wzięliśmy pod uwagę ponieważ uważamy, że można uwzględnić, a z częścią (o czym mówił pan Sowiński) kategorycznie się nie zgadzamy. Będzie dopiero kwestia wyrażenia tego w formie pisemnej po sesji.

Nie było nigdy propozycji likwidacji Zespołu Szkół Poligraficznych Ogólnokształcących. Ja jej nigdy nigdzie i moi pracownicy nie formułowaliśmy. My tylko proponowaliśmy przeniesienie do lepszego budynku. To tak dla informacji. Absolutnie nie chcę polemizować.

Nie my oceniamy i ja nie śmiałybym oceniać szkoły. Od oceny szkoły jest kurator. Prze 2- 3 tygodniami była debata oświatowa gdzie wręcz katastroficznie stwierdzano fakt, że edukacja się pograża. Kurator i jego służby pokazali po kolei szkoły i swoją ocenę.

Proszę Państwa.

Ona była niesłychanie optymistyczna i budująca ale oparta nie na domniemaniach tylko na faktach, które zbierają wizytatorzy. Ocena naszych szkół była znakomita. To nie podlegało dyskusji chociaż politycy uważali inaczej. Ja nie jestem od polityki tylko od faktów. Kurator w tym względzie świadomie bądź nie przedstawił te fakty publicznie. Zrobiło nam się lżej na sercu, że środki przeznaczane na edukację nie idą na marne.

My proponujemy przenieść w całości ZSZ nr 10 do ZSE. Jeśli byłaby jakaś, chęć, możliwość, sugestie (rodziców, młodzieży) to nie chcemy im zamykać furtki jeśli chcą się przenieść do ZSŁ. Nie jest to przymus do trzech szkół ale alternatywna propozycja dla tych, którzy mają taką chęć.

ZSZ nr 10 składa się z części młodzieżowej, którą chcemy przenieść do ZSE i części szkół dla dorosłych. Proszę tych spraw nie mylić. Klasy dla dorosłych chcemy przenieść na ul. Hallera do ZSBO. Jeśli chodzi o szczegółowe odniesienie się do pytań to poproszę dyrektorów.

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Szanowni Goście.

Najpierw odniosę się do wypowiedzi pani radnej Gosz, która słusznie zaznaczyła, że zarządzanie informacją w XXI w stanowi swoistą podstawę. Mówiła o trzech równorzędnych szkołach, o których rozmawiamy. Przypomnę, że w tych szkołach jest zarządzanie informacją.

Kwestia zmiany uzasadnienia w punkcie 3 i 5 pokazuje, że istnieje taka możliwość. Dzisiejsza sesja i uchwała jest o zamiarze. W sytuacji, kiedy będziecie procedować inną uchwałę o likwidacji będziemy rozmawiali o możliwościach. Gdybyśmy mieli podejmować dzisiaj decyzję o przeniesieniu oddziałów ZSZ nr 10 do ZSŁ to trzeba zadać pytanie, co z gimnazjum? Jak tam wyglądałaby zmianowość?

Na KE pani radna Gosz mówiła, że posiadam pewne instrumenty, które dają mi możliwość likwidacji placówki bez powiadamiania kuratora biorąc pod uwagę rekrutację.

Za całość rekrutacji odpowiada kurator. Jeśli chodzi o wstrzymywanie naboru to oczywiście tak. Wstrzymywałem nabór ale nie w szkołach zawodowych tylko w liceach ogólnokształcących. Robiłem to właśnie dlatego aby przy braku określonej polityki państwa w odniesieniu do gospodarki, bez jasno określonych kierunków nie zgubić pewnych kierunków kształcenia. W związku z powyższym od czterech lat pomimo, że co roku następuje likwidacja jakiejś szkoły zawodowej żaden zawód nie zniknął. Podaję przykład dwóch zawodów:

- monter rurociągów okrętowych,
- monter kadłubów.

Pan Łęczkowski mówi, że jest pęd. Ja zadaje pytanie dlaczego młodzież nie idzie w te kierunki pomimo tego, że ma pewne zatrudnienie? To już jest pytanie nie do mnie.

Szanowni Państwo.

Prezydent powiedział już o szkole poligraficznej. Nigdy nie padło słowo likwidacja. Jeśli chodzi o ogólnie rozumianą informację, czy dostęp do informacji to myślę, że taką potężną skarbnicą informacji dla radnych jest budżet miasta Gdańska. Można z niego jednoznacznie wyczytać, jakie są dochody z tytułu wynajmu placówek. Przypomnę, że jest to kwota 9 milionów. To co pozyskują szkoły, co wraca z wypracowanych środków. Przypomnę jeszcze o 40%, które wpływają z budżetu. Te 40% to nie jest te 9 mln.

Jeśli chodzi o sprawy dotyczące zmianowości to wynosi ona 1,21. Przy 37 oddziałach i przy 27 salach wynosi to 1,21. To nie są wyliczenia zrobione na moją potrzebę. One zostały przekazane do kuratora i on też je posiada.

Za sprawne funkcjonowanie placówek na równi odpowiada prezydent miasta i kurator ze swoimi służbami. Nie ma tu dwóch konkurencyjnych firm, które się boksują i chcą uzyskać przewagę. Oni odpowiadają na równi.

Prezydent odpowiada za sprawne przygotowanie, a za jakość, o której mówimy kurator. Z naszych ust bardzo rzadko pada słowo jakość. Nie robimy żadnych rankingów placówek ponieważ jest to domena kuratora.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS - Wiceprzewodniczący RMG

Chciałem sprostować wypowiedz prezydenta Nocnego z konferencji na temat edukacji 7 lutego. Nigdzie nie padło stwierdzenie, że w oświacie jest źle, jest kryzys. Natomiast prowadząc konferencje, na zakończenie powiedziałem, że jeżeli restrukturyzację będzie się przeprowadzało w takim stylu, w jakim próbuje się to robić to dopiero może być kryzys.

Wiemy jaki jest wysiłek szkół. Wyniki są dobre. My ze zdziwieniem patrzyliśmy na wyniki egzaminów z gimnazjów do szkół średnich. Z niepokojem chce powiedzieć, że wyniki były słabsze niż w całym województwie i kształtowały się poniżej średniej. Nic nie jest czarne, nic nie jest białe. Zawsze powinno być dążenie, żeby było lepiej.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za wnioskiem formalnym o odesłanie druku do KE?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -13 |
| przeciw | -15 |
| wstrzymało się | -5 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu nie przyjęła

Kto z państwa jest za.... Czy są jakieś niejasności? Nie nie ma. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 645 wraz z autopoprawką?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -14 |
| przeciw | -13 |
| wstrzymało się | -6 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXI/607/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2004 roku.

W sprawie o zamiarze likwidacji Zespołu Szkół Zawodowych Nr 10 w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 216 oraz zamiarze likwidacji szkół wchodzących w jego skład.

Uchwałą stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

**4. O ZAMIARZE ROZWIĄZANIA ZESPOŁU SZKÓŁ
METALOWYCH W GDAŃSKU, UL. SŁOWACKIEGO
90 ORAZ ZAMIARZE LIKWIDACJI SZKÓŁ
WCHODZĄCYCH W JEGO SKŁAD.
(DRUK NR 646)**

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Bardzo proszę o zachowanie spokoju. Panie prezydencie może kilkanaście sekund przerwy ponieważ część osób opuszcza salę.

Proszę o zachowanie ciszy.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Szanowni Państwo.

Kolejną propozycją jest zamiar rozwiązania ZSM oraz szkół wchodzących w jego skład, tzn:

- Technikum (trzyletniego),
- Technikum (pięcioletniego),
- Technikum (czteroletniego),
- Liceum Profilowanego,
- ZSZ,
- Szkoły Policealnej.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Bardzo proszę o zachowanie spokoju.

WALDEMAR NOCNY – Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska

Szkoły które wymieniałem częściowo w ogóle nie funkcjonują ponieważ nie dokonano do nich naboru. One są tylko formalnie włączone w zespół. Stąd proponujemy między innymi, żeby szkołę tą zlikwidować a pozostałe klasy wraz z nauczycielami przenieść do ZSBO. Kierunki kształcenia tych klas są bardzo do siebie zbliżone.

W samym ZSBO znajdują się 42 sale. One z powodzeniem przejmą tą część klas, które funkcjonują w ZSM. Zmianowość po przeniesieniu wyniesie tylko 1. daje to pełną gwarancję, że pod tym względem nie obniży się poziom nauczania. Jeśli chodzi o podłogi w budynku przy ul. Sobieskiego (o tym prasa nieco się rozpisywała) to w tej sprawie zwróciliśmy się do Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego. Wynika, że nie stwierdzono obecności ksylamitu ale lepik smołowy jest w niewielkim stopniu szkodliwy. PIS zaleci tryb postępowania z tym budynkiem. Po otrzymaniu interpretacji przepisów WSSE przyjmie normalne postępowanie, jak w takich okolicznościach. Budynek jest nie tyśiąclatką gdzie stosowano takie środki, które zostały zakazane. Ta papa mogła się pojawić tylko wtedy, gdy były przeprowadzane remonty. Jeśli sanepid stwierdzi, że to jest niebezpieczne to latem dokonamy remontów.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Głosów w dyskusji nie ma. KE odstąpiła od opiniowania. Bardzo proszę o powrót na salę. Przypuszczam, że jesteśmy na granicy kworum. Jeśli nie będzie kworum to zaraz będziemy sprawdzali listę. Proszę państwa głosujemy. Jest kworum. Proszę o zajęcie miejsca. Widzę, że koledzy już wracają. Przystępujemy do głosowania. Jeżeli nie będzie kworum to sprawdzimy listę. Proszę o zachowanie spokoju. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 646?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -14 |
| przeciw | -6 |
| wstrzymało się | -5 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXI/608/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2004 roku.

W sprawie o zamiarze rozwiązania Zespołu Szkół Metalowych w Gdańsku, ul. Sobieskiego 90 oraz zamiarze likwidacji szkół wchodzących w jego skład.

Uchwałą stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

**5. O ZAMIARZE LIKWIDACJI SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 67 W GDAŃSKU, UL. ŻABI KRUK 5 ORAZ O ZAMIARZE POWOŁANIA ZESPOŁU KSZTAŁCENIA PODSTAWOWEJ I GIMNAZJALNEGO Z SIEDZIBĄ W GDAŃSKU, UL. ŻABI KRUK 5, W SKŁAD KTÓREGO WEJDĄ SZKOŁA PODSTAWOWA NR 67 I GIMNAZJUM NR 8 I ZAMIARZE ROZWIAZANIA ZESPOŁU KSZTAŁCENIA PODSTAWOWEGO I GIMNAZJALNEGO NR 8 I ZAMIARZE ROZWIAZANIA ZESPOŁU KSZTAŁCENIA PODSTAWOWEGO I GIMNAZJALNEGO, W SKŁAD KTÓREGO WCHODZA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 67 ORAZ GIMNAZJUM NR 8.
(DRUK NR 648)**

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji i Sportu
Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Uchwała o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 67 w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5 oraz o zamiarze powołania Zespołu Kształcenia

Podstawowego Gimnazjalnego z siedzibą w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5, w skład którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8 i zamiarze rozwiązania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa Nr 67 oraz Gimnazjum Nr 8.

Z dniem 31.08.2009 roku zamierz się zlikwidować SP nr 67. Począwszy od roku szkolnego 2004/2005 nie dokonuje się naboru do klas pierwszych. Z dniem 1 września 2006 roku zamierz się połączyć SP nr 67 i Gimnazjum nr 8 w ZKPiG. Z dniem 31.08.2009 roku zamierz się rozwiązać ZKPiG w Gdańsku w skład, którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8.

Ten zapis wskazuje, że od roku 2004 proponujemy wygaszanie SP nr 67. Wygaszanie kończy się likwidacją dlatego ta uchwała jest zasadna. Gdyby nie dokonywano naboru a nie likwidowano szkoły wtedy tej uchwały nie potrzeba byłoby tworzyć.

W 2006 roku, po przeniesieniu Gimnazjum nr 8 do SP nr 67, w SP pozostałyby jeszcze Klasy V, VI i VII. Przez okres 3 lat istniałyby tam ZKPiG. W roku 2009 z chwilą zakończenia przez ostatni rocznik SP nr 67 nastąpiłoby rozwiązanie zespołu.

SP nr 67 znajduje się na Żabim Kruku. Jest tam teraz tendencja spadkowa. Uczniów z rejonu jest 176. W pobliskich szkołach jest 380 i 400.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Przepraszam bardzo. Bardzo proszę o zachowanie spokoju i umożliwienie pani dyrektor wypowiedzi.

REGINA BIAŁOUSÓW – Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji i Sportu

Przeniesienie gimnazjum do istniejącego budynku pozwoli na rozdzielenie ZSŁ i gimnazjum i rozwój ZSŁ.

W tej chwili w ZSŁ znajdują się różne typy szkół. Wskazana byłaby osobna siedziba dla gimnazjum.

Z pobliskich szkół w rejonie szkoły nr 67 jest najniższa demografia. W szkole nr 65 są oddziały integracyjne. Szkoła nr 50 znajduje się na Starówce i swoim rejonem obejmuje całą Starówkę. Szkoła 21 znajduje się za Traktem Św. Wojciecha. Jej zlikwidowanie spowodowałoby przejście dzieci przez bardzo ruchliwą drogę. Jej rejon jest rozległy. Ostatnie bloki należące do rejonu szkoły 21 znajdują się w większej odległości niż 3 km. Z tego też względu zaproponowana została szkoła nr 67.

Na prośbę rodziców, w wyniku wzajemnych konsultacji i dyskusji z proponowanej likwidacji w 2006 proponujemy wygaszanie do 2009 roku.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Ja jestem zbulwersowana. Debatujemy już trzecią godzinę. Wysłałam do toalety i nie podejrzewałam, że w takim tempie dokonamy bardzo merytorycznego

głosowania. Jestem zszokowana. Część osób nie brała udziału w dyskusji. Uważałam, że będzie dyskusja. Państwo naprawdę celowo wykorzystują, manipulują sposobem prowadzenia sesji.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

To, że ktoś nie ma ochoty uczestniczyć w spotkaniu to jest wina tego kogoś i nie będziemy szukali radnych po toaletach. Kilka razy wzywałem radnych na sale.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Trzeba było wezwać do głosowania. W moim przypadku to jest obiektywna przyczyna i bardzo proszę o reasumpcję.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Nie ma żadnych podstaw do reasumpcji głosowania. Obowiązkiem radnych jest obecność na sali w czasie obrad. Jeżeli ktoś chce przerwę to zgodnie z regulaminem ma obowiązek zgłaszania takich przerw. Jeżeli ktoś wychodzi na papierosa bądź do toalety to kilkakrotne wezwania.. naprawdę nie będziemy radnych szukali po toaletach.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Ale możemy dokonać reasumpcji.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Nie ma podstaw do dokonania reasumpcji. Nie ma podstaw. Absolutnie.

Randa – DANUTA PUTRYCZ

Proszę udzielić głosu radnej Gosz bo jest powód do reasumpcji głosowania w sprawie uchwały pierwszej. Czyli ZSZ nr 10.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

Z jakiego powodu?

Radna – ZOFIA GOSZ

Chodzi o zespół szkół wieczorowych, tak? Bo ja nie mam wydruku.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

Bardzo proszę najpierw się skupić i powiedzieć czego miałyby dotyczyć?

Radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący.

Chodzi o ZSM. Ja głosowałam, byłam na sali i wdusiłam guzik na nie „no” i jest napisane, że ja nie głosowałam.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Bardzo się cieszę, że pani głosowała. Jeszcze raz powtórzę, że obowiązkiem radnych jest uczestniczenie w obradach.

Radna – ZOFIA GOSZ

Przepraszam, ale ja byłam na sali.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

No i bardzo dobrze. Bardzo się cieszę, że pani głosowała.

Radna – ZOFIA GOSZ

Nie, zapis jest, że nie głosowałam. Dopiero dostaliśmy wydruk. Wcześniej nie było wydruku.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

Mam przed sobą wydruk i ja nie wiem jaki pani ma przed sobą. W tym wydruku jest, że pani głosowała przeciwko. Druk 654.

Faktycznie w 646 jest, że pani radna nie głosowała. Widocznie pani nie nacisnęła. Aparatura dobrze funkcjonuje i nie sędzę, żeby tu...

Radna – ZOFIA GOSZ

Nacisnęłam wyraźnie „no”. Dlaczego nie ma zapisu? Nie wiem.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

Najpierw naciskamy na „present”, a później na jeden z przycisków. Proszę o chwilę spokoju.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Klub LPR żąda 10 minut przerwy

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Bardzo proszę. Ogłaszam 10minut przerwy.

Po przerwie

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani odpowiedzialna za sprawność aparatury stwierdziła, że nie było uszkodzenia pulpitu i aparatury. Chciałem państwa uspokoić. Jeżeli głosujecie na tak lub nie aparatura jest sprawna. Proszę o przyjęcie na sale obrad. Podkreślam jeszcze raz, że nie ma powodów do reasumpcji głosowania.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Poproszę pana mecenasa o wykładnię. W przypadku gdy istnieją wątpliwości istnieje prawna możliwość reasumpcji głosowania. My zgłaszamy w dwóch przypadkach (moim i radnej Gosz) uniemożliwienie uczestnictwa w głosowaniu. Prosimy o reasumpcje. Proszę aby w tej sprawie wypowiedział się mecenas. Jeżeli są wątpliwości to przewodniczący ma prawo do podjęcia takiej decyzji.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

Oczywiście, że mam takie uprawnienia ale w związku z tym, że nie mam żadnych wątpliwości nie zarządzę reasumpcji głosowania. Jeżeli w przypadku radnej Gosz okazałoby się, że aparatura jest wadliwa to takie głosowanie bym zarządził. Natomiast w przypadku pani nieobecności na sali to pani sama ponosi za to odpowiedzialność. Przykro mi ponieważ wszyscy są świadkami, że kilkakrotnie byli wzywani na sale. Było kworum i głosowanie odbyło się prawidłowo.

Proszę pana mecenasa o ustosunkowanie się do zarzutu, który skutkowałby ewentualną reasumpcją.

ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas

Jeśli chodzi o kwestie nieobecności radnego na sali obrad. To ta nieobecność nie może być przyczyną reasumpcji głosowania. Reasumpcja głosowania zgodnie z § 20 ust 6 może zająć wówczas jeżeli wynik głosowania budzi uzasadnione wątpliwości. Wynik głosowania uzasadnionych wątpliwości nie budzi. Tutaj jest kwestią pozadyskusyjną, że pani radnej nie było na sali obrad. Skoro pani nie było to nie brała pani udziału w głosowaniu. W związku z powyższym tu wątpliwości nie ma. Nie budzi to uzasadnionych wątpliwości.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

A w przypadku pani radnej Gosz?

ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas

W przypadku radnej Gosz ja rozumiem, że pani radna nie brała udziału w głosowaniu. Nie ma jej na wydruku. Rozumiem, że w takiej sytuacji...

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Nie brała udziału w głosowaniu.

ANDRZEJ BODAKOWSKI – mecenas

Radny ma prawo być na sali obrad, ma prawo głosować i ma prawo nie głosować. Jeżeli pani radna Gosz nie głosowała no to po prostu jest to wola pani radnej Gosz. To nie jest wstrzymuje się od głosu tylko nie biorę udziału w głosowaniu.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Przystępujemy do dyskusji. Rozumiem, że to jeszcze w kwestii formalnej.

Radna – ZOFIA GOSZ

Tak, ja się cały czas zgłaszałam. Chyba widać na tej maszynie, która się nie psuje, że ja się cały czas zgłaszam. Myślę, że...

Panie Przewodniczący,

Panie Mecenasie.

Proszę nie wmawiać tego co się nie działo i co nie jest prawdziwe. Pan mówi autorytatywnie, pan mnie osądza. Pan nie powiedział „prawdopodobnie nie wzięła”, pan powiedział „nie wzięła udziału w głosowaniu”. Przepraszam bardzo, na początku zarzucał mi pan prowadzący, że nie nadusiłam „present” i dlatego mnie nie ma. Okazuje się, że właśnie dlatego, z prawidłowo wszystko nadusiłam to jestem na zapisie. Ja byłam obecna. Naprawdę, proszę nie mówić takich rzeczy. Pan może stwierdzić, że ja nie głosowałam a siedzący z tyłu i z przodu widzieli, że było wciśnięte „no”. To jest nieetyczne. Inaczej już nie powiem.

Jeżeli chodzi o maszynę to pani specjalistka orzekła mi tak. Dzisiaj światełka się nie paliły, maszyna od początku nie działała dobrze. Później zapalały się światełka, że chcemy wziąć udział w dyskusji (wszystkie trzy, do pana Glinki włącznie). Stało się tak dwa razy podczas sesji pomimo, że my nie zgłaszaliśmy się. Musieliśmy wygaszać. Coś jest z tą maszyną. Jeszcze raz proszę aby mi nie wmawiać, że nie brałam udziału w głosowaniu. Ja wcisnęłam „present” i zostałam zapisana i nie wcisnęłam drugiego guzika bo tak mi się podobało. Nie panie mecenasie tak mi się nie podobało i proszę mnie nie posądzać. Pan mnie nie posądził tylko wręcz oskarżył.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

To całe zamieszanie niestety w dużej mierze jest z pana winy. Nie wiem czy pan sobie przypomina, że ja prosiłem o chwilę wstrzymania się aby osoby mogły dojść. Ja to powtarzałem trzy razy. Nawet apelowałem o sprawdzenie listy. Pan przewodniczący prowadząc obrady niepotrzebnie przyspieszył. Gdybym chciał skomentować, to bym powiedział, że jest to z winy szanownego prezydium.

Panie Prezydencie.

Taka sytuacją jaka miała miejsce przed chwilą została zakwestionowana cała intencjonalność pana prezydenta w kwestii tego procesowania. Nic nie stało na przeszkodzie aby poczekać 2 - 3 minuty aby radni mogli dojść i z pełnym przekonaniem głosować. Ja rozumiem, że koledzy z PO przyspieszyli bo jest to pewna gra polityczna. Ona jest nieuzasadniona przy tym temacie.

Na początku apelowaliśmy, że pewnej procedury dyskusji i czasu nie było. Teraz na tej sesji tyle razy mówiono, że trzeba to w spokoju przedyskutować. Kiedy dochodzi do takiej ważnej decyzji przez niepotrzebny tryb powoduje się, że to jest zakwestionowane.

Mam propozycje aby prezydium mimo wszystko się zastanowiło czy nie należy dokonać reasumpcji, szczególnie w tej tak drażliwej materii. Jeżeli macie w tej chwili większość, a z głosowania wynika, że wola jest po waszej stronie, to dokonajcie tego z pełnym przekonaniem. Nie twórzcie sytuacji, która będzie powodowała oddźwięki.

Apeluję aby dalej sztucznie nie przyspieszać, szczególnie, gdy są takie wątpliwości. To jest na własne zapotrzebowanie prezydium rady.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Na wniosek przewodniczącego Oleszka ogłaszam 5 min przerwy. Zapraszam przewodniczących na konwent.

Po przerwie

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Konwent większością głosów (za wyjątkiem jednego – pani Grabarek) postanowił, że nie będzie reasumpcji. Przystępujemy do dyskusji nad procesowanym drukiem. Czy są jakieś głosy?

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Składam oświadczenie, że zaskarżymy tą uchwałę.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Jest to pani suwerenne prawo. Czy są jeszcze jakieś formalne głosy?

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący.

Już raz był taki przypadek, że brałem udział w głosowaniu i nie był mnie na wydruku. Pan przewodniczący o tym wie i pani, która obsługuje te urządzenia też o tym wie. Była saka sytuacji...

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Proszę o ciszę. Przepraszam, że panu przerywam ale jeszcze raz przypominam, że konwent postanowił, że nie ma reasumpcji. To jest ostateczne postanowienie. Bardzo proszę tylko głosy merytoryczne.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący.

Ja nie mówię o reasumpcji tylko o urządzeniach i sytuacjach, które już raz miały miejsce. Nie było mnie na wydruku a brałem udział w głosowaniu.

Chcę powiedzieć, że raz maszyna się włączyła i na serwerze na pewno będzie. Ja głosowałem za i jeszcze ktoś. Będą dwa głosy. Na serwerze będzie, że głosowaliśmy za niczym bo się włączyła maszyna. Jest taka możliwość, że może wykazać, że ktoś brał udział a na wydruku nie pokazuje.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Panie Radny.

Albo mamy zaufanie do sprzętu, który jest raczej apolityczny. Tak mi się wydaje.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Tak jest apolityczny.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Bardzo się cieszę. Chciałbym uciąć tą dyskusję. Przystępujemy do merytorycznej dyskusji. Głos ma radna Gosz. Rozumiem, że jest to merytoryczny głos.

Radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący.

Chciałam jeszcze raz oświadczyć, że brałam udział w głosowaniu. Proszę zobaczyć statut i regulamin. Konwent seniorów jest doradczy, a nie decyzyjny. Proszę Państwa.

Nie może decydować. Wola rady jest tutaj ważna a nie konwent seniorów. Proszę spojrzeć. Ja złożyłam do nowego projektu zmianę w tym zakresie. Rada ministrów zwróciła nam na to uwagę. Konwent seniorów nie jest organem rady i nie ma prawa podejmować decyzji. Decyzja konwenty absolutnie jest nieważna. Dlatego...

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Pani Radna.

Przepraszam, że zabieram pani głos. Dyskusja ma być merytoryczna i w tej chwili nie będę tolerował żadnego wystąpienia, które nie dotyczy merytorycznej części porządku obrad.

Decyduje przewodniczący. Konwent jest organem pomocniczym i w tej sytuacji poparł moje zdanie.

W tej chwili będę udzielał głosu tylko w sprawie merytorycznej.

Radna – DANUTA PUTRYCZ

Ja nie prosiłam. Sugeruje to, że w tej chwili te urządzenia nie najlepiej działają.

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Jest to bardzo dziwna sprawa bo do tej pory funkcjonowały bez zarzutu. Bardzo proszę dyskusja merytoryczna. Czy są jakieś merytoryczne głosy.

Radna – DANUTA PUTRYCZ

Rozumiem, że procedujemy druk dotyczący SP nr 67 i Gimnazjum nr 8?

Radny – JAROSŁAW GORECKI – Wiceprzewodniczący RMG

Tak. KE nie podjęła żadnej opinii.

Radna – DANUTA PUTRYCZ

Czyli praktycznie wcale nie ma opinii. KE nie wyraziła wyrazistego poglądu co do druku.

Pan prezydent w autopoprawce poprosił o zdjęcie szeregu projektów. Uzasadniając to tym, że procesujemy tylko te, które będą likwidowane w 2004 roku.

Proszę Państwa.

Z tego druku nie wynika, że likwidacja będzie w 2004 roku. Dlaczego to znalazło się w porządku obrad?

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Szanowni Państwo.

Rozpoczyna się proces likwidacji. Państwo procesujecie uchwałę o zamiarze. Skoro zamiar likwidacji został wyrażony na rozpoczęcie jej w dniu 1.09.2004 r. Jesteśmy więc zobligowani powiadomić kuratora.

Radna – ZOFIA GOSZ

Na ostatniej komisji, której oczywiście nie jestem członkiem wносиłam ten sam problem, o którym mówiła koleżanka Putrycz. Jeszcze raz chcę, żeby radca prawny wypowiedział się w tym zakresie. Jeżeli przedszkole nr 50 komisja zawniosowała na 2005 rok to pan prezydent z tego tytułu słusznie zdjął to z porządku obrad. Natomiast przy szkole 67 zmiany mają się dokonywać od 2006 do 2009 roku. Natomiast my uchwalamy to 2 lata wcześniej.

Pani Białousów mówiła dzisiaj, że szkoła nr 67 podlega wygaszaniu i dlatego jest pod obradami. Mam wniosek aby mecenas wyjaśnił, że jeżeli likwidacja następuje za dwa lata to likwidacja ma nastąpić w 2009 roku. Jakikolwiek

zmiany w strukturze tej szkoły mają nastąpić w 2006 to dlaczego znalazła się ona w pakiecie uchwał, które mają mieć zmiany, likwidacje, przekształcenia bądź przeniesienia w 2004/2005? Dla mnie jest to znaczne wyprzedzenie tylko nie wiem dlaczego? Być może chodzi o powiązania i oddziaływanie na inne szkoły.

Szkoła 67 jest dobra. To mówiła pani dyrektor Białousów na komisji. Mówiła wręcz, że pani dyrektor jest dobrym menagerem dlatego w tej szkole jest tak jak jest ale trzeba ją zlikwidować. Jaka jest podstawa? To ma być szkoła środowiskowa prowadząca program profilaktyczny i bardzo dobre zajęcia gimnastyczne. W związku z tym jaka jest podstawa likwidowania tej a nie innej obok? Jest sala gimnastyczna, inne urządzenia. Właściwie chyba znowu chodzi o budynek. My powinniśmy kierować się dobrem dzieci, które tam czują się dobrze. To znowu jest szkołą wolna od narkotyków, bardzo dobra wychowawczo. Coraz częściej mówi się, że szkołą ma nie tylko uczyć ale też wychowywać. Te szkoły, które potrafią wychowywać powinny uczyć te inne molochy, w których jest trudno wychowywać ponieważ nie ma w nich kontaktu z dziećmi.

Szkoła ma nabór, wszystko jest OK dlatego uważam, że jeżeli w szkole mają dokonywać się zmiany od 2006 roku to druk nie powinien być dzisiaj procesowany. To jest mój wniosek.

To wygląda tak, że najpierw się coś dołącza a potem cały zespół likwiduje. Pasuje to do powiedzenia: „kto daje i odbiera”. Tak to wygląda. Dlaczego ma być zamieszanie w głowach uczniów? Komu ma służyć zamieszanie pracy nauczycieli, którzy mają specjalistyczne przeszkolenia do prowadzenia profilaktyki? Może uzyskam na to odpowiedź bo tyle razy pytała ale odpowiedzi nie uzyskałam. Ja będę głosowała i myślę, że mój klub też przeciwko likwidacji szkoły. Nie ma żadnych merytorycznych podstaw, koszty prowadzenia są niskie. Tutaj mówi się o kosztach więc co tam jest złego, że trzeba ją zlikwidować? Może pan dokładnie wyjaśni.

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Szanowni Państwo.

Ja się oczywiście zgadzam z większością wypowiedzi pani radnej. Odniosę się do szczegółów. Szkoła środowiskowa jak najbardziej. Niestety nie rozmawiamy o szkole środowiskowej. Większość dzieci jest spoza obwodu.

Oczywiście chodzi o budynek bo rozmawiamy o przyszłości budynku. Chcemy ten budynek na gimnazjum nr 8.

Mówi pani o tym, że nie pojawia się słowo wygaszanie. W ustawie o systemie oświaty nie funkcjonuje słowo wygaszanie. Jeżeli weźmie pani tą uchwałę do ręki to w § 2 przeczyta pani, że począwszy od roku 2004/2005 nie dokonuje się naboru do klas I. To potocznie nazywa się wygaszanie.

Szanowni Państwo.

W związku z powyższym, gdybyśmy mieli przyjąć tą procedurę, która proponuje radna Gosz to dzisiejsza sesja RMG jest zbędna. Jeżeli dyrektor bądź prezydent ma takie możliwości to nie dokonywałby naboru w wybranych placówkach z określonej sieci i one umarłyby śmiercią naturalną. Nie jest to zgodne z ustawą ponieważ jeśli nie następuje nabór musimy zgłosić to do kuratora.

O jakości nauczania w tej czy w innych placówkach wypowie się kurator. Jeśli chodzi o koszty to one w stosunku do innych placówek są najwyższe.

radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Myślę, że wynik głosowania KE jasno pokazuje, że ta najbardziej merytoryczna komisja miała ogromne wątpliwości. W związku z tym, że były 2, 2 i 1 głos wstrzymujący. W związku z tym jest to opinia negatywna. Słyszałam, że część radnych, którzy nie mają merytorycznego przygotowania chcieliby posiłkować się tą opinią. W tym przypadku mamy klarowne sytuację, że są duże wątpliwości. Takiej decyzji naprawdę nie można podjąć.

Rzeczywiście bardzo trudna decyzja jaka stała przed nami kilka lat temu dotycząca budowy sieci szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych i reforma AWS – u w tej dziedzinie się nie sprawdziła. W sensie ideowym rozdzielenie było zasadne lecz w sensie praktycznym było to karkołomne zadanie. Teraz widzimy, że dokonujemy pewnej rekonstrukcji.

Proszę zwrócić uwagę, że po tej części nie mamy gimnazjum a mamy w pobliżu szkołę nr 50, 57. Czy w sposób racjonalny została zbudowana sieć? Wątpliwości pojawiają się cały czas. Argument, że dzieci są z poza rejonu jest dzisiaj niezasadny. To rodzice decydują do jakiej szkoły chcą posyłać dzieci. To, że są w niej dzieci spoza rejonu to plus, a nie minus.

Zapominamy o tym, że w każdej szkole jest dość duży procent dzieci, które nie mają meldunku ponieważ rodzice wynajmują mieszkania. To podwyższa próg dzieci spoza rejonu. Jest to nowe zjawisko, które dramatycznie narasta. Dotyczy to młodych rodzin, które nie posiadają mieszkania i wynajmują. Nie można w sposób automatyczny, ortodoksyjny trzymać się pojęcia okręgu. Ona wymusza na nas budowę sieci ale nie zmusza rodziców. To oni decydują poprzez jakość szkoły.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Mam pytanie do pana Sowińskiego jako do szefa komisji wiodącej. Rozumiem, że wynik opiniowania był negatywny. Czy do tej argumentacji, która padła na sali pan przewodniczący Sowiński chciałby coś dodać. Dlaczego komisja negatywnie zaopiniowała ta uchwałę?

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Jeśli mówimy o apolityczności tych urządzeń, to dlaczego to światelko jest czerwone?

Kolego problem jest prosty przez to, że jest niezwykle złożony. W sprawie szkoły 67 jest wiele wątpliwości i rozbieżności. KE zgłosiła wniosek o kilka symulacji, których nie otrzymała do czasu odbycia posiedzenia. W związku z czym, niektórzy radni twierdzą, że są absolutnie przekonani co do jasności sytuacji inni, że nie. Dlatego głosowanie było 2 za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się. Oznacza to, że opinia nie jest ani pozytywna, ani negatywna. KE nie wypracował jednobrzmiącego stanowiska. Dowodem jest to, że 1/3 wniosków dotyczy szkoły nr 67. Jest to kwestia prośby o stymulacje dotyczącą pozostawienia szkoły nr 67, stworzenia zespołu o charakterze integracyjnym w ramach szkoły nr 67. Generalnie KE jest za wyprowadzeniem gimnazjum nr 8 z Technikum Łączności, ale prosiliśmy też o symulacje dotyczącą przeniesienia gimnazjum do szkoły nr 50. Chcemy takie dane otrzymać.

Dość ciekawe zdanie na ten temat ma pan kurator, który napisał, że nie wnosi zastrzeżeń wobec propozycji stopniowej likwidacji szkoły podstawowej nr 67, trwającej od 1.09. 2004 do 31.08.2010 przez co stworzona zostanie możliwość ukończenia szkoły przez wszystkich uczniów realizujących w tej szkole obowiązek szkolny. Pan kurator, na drugi wniosek dotyczący gimnazjum nr 8 i wyprowadzenia go z ZSŁ, a przeniesienia siedziby gimnazjum nr 8 do budynku przy ul. Żabi Kruk, włączenia na okres 2006 – 2009 do ZKPiG (tak brzmi wniosek) powiedział, że zasadniczo nie wnosi zastrzeżeń do propozycji.

Trudno się dziwić, że komisja także ma problemy z podjęciem tej decyzji. W tej chwili rada obraduje nad uchwałą kierunkową. Niewątpliwie jest to jedna z najtrudniejszych spraw w całej restrukturyzacji. Niejednokrotnie spotykaliśmy się z nauczycielami i rodzicami. Zamieszkanie jest też takie, że otrzymujemy informacje dotyczące szkoły nr 60 z Przymorze i mówi się, że ona znajduje się na Żabim Kuku. Dzisiaj otrzymujemy informacje dotyczące szkoły nr 67 a wszędzie pojawia się numer 50. Jest małe zamieszkanie w tej sprawie. Chyba, że jest to informacja dotycząca szkoły nr 50 ale adres jest Żabi Kruk 5.

Najogólniej rzecz biorąc, trudno jest się dziwić, że w takich warunkach komisja nie była w stanie jednoznacznie podjąć opinii. To jest moje wytłumaczenie. Zresztą większość radnych była na komisji i panie, które dochodzą spraw formalnych miały taką samą odpowiedź na posiedzeniu komisji.

Radny – CZESŁAW NOWAK

Przy całej złożoności sprawy, o której wspominał pan Sowiński chciałbym powiedzieć, że pan prezydent składa propozycję uchwały kierunkowej, zmierzającej do takich a nie innych działań. Dla tych, którzy nie rozumieją rozciągnięcia w czasie likwidacji szkoły to chciałbym przypomnieć, że pan Hauser zamierza zrównać wiek kobiet i mężczyzn dopiero od 2015 roku. W

związku z tym już teraz wymaga aby to głosować. Rząd już taki projekt złożył i ma do tego prawo.

Ten kto tego nie rozumie to niczego nie rozumie. Dziwię się pani Gosz, która kwestionuje prawo do składania uchwały bo jeszcze nie ten termin.

Radna – DANUTA PUTRYCZ

Mój kolega mawiał, że pośpiech jest wskazany przy łapaniu pcheł i przy jedzeniu z jednej miski. Rzeczywiście jako podatnicy, społeczeństwo, jemy z jednej miski. Pan dyrektor stwierdza, że koszty utrzymania tej szkoły są bardzo wysokie. Nie mam takich informacji na piśmie ale nie mam powodu, żeby nie wietrzyć panu dyrektorowi. Czytając punkt 2 dowiaduję się, że począwszy od 2004 roku nie dokonuje się naboru do I klas. W kontekście zapisu § 3 dopiero o 1.09.2006 roku łączy się szkołę podstawową z gimnazjum. Powoduje to, że koszty utrzymania szkoły do 2006 roku rosną jeszcze bardziej. Nam radnym ma zależeć na tym, żeby z budżetu wydawać jeszcze więcej środków?

Przecież jeżeli okaże się, że nabór do szkoły 67 jest niewystarczający to nic nie stoi na przeszkodzie żeby ponownie wrócić do sprawy i aby prezydent wyszedł z propozycją likwidowania w roku następnym. Z tej uchwały wynika, że nie ma potrzeby podejmowania uchwały jeśli z dniem 1.09. 2006 zamierza się połączenie podstawówki z gimnazjum. Nie wiem czy zaistniał tu błąd ale myślę, że nie należy się zgodzić z takim sposobem działania. Te środki można skierować na inne działania. Nic nie stoi na przeszkodzie aby dokonać likwidacji i przeprowadzić taką procedurę na przełomie roku 2004/2005. Możemy mieć taki sam efekt co w chwili obecnej z tym, że teraz spowoduje to zwiększone wydatki na szkołę.

Mam nadzieję, że radni wezmą to pod uwagę. To są wydatki z budżetu, na który składają się wszyscy podatnicy. Trzeba rozważnie podchodzić do sprawy.

Myślę, że nie przytoczyłam żadnych politycznych argumentów a jedynie te co wynikają z uchwały. Rozsądek nakazuje aby uchwałę odrzucić.

Radna – ZOFIA GOSZ

Dziękuję panu dyrektorowi za to, iż uznał, że z większością moich argumentów się zgadza. To już jest duży plus. Z resztą nie mogę się zgodzić.

Panie Dyrektorze.

W zeszłym roku ograniczył pan nabór do LO nr XX i ZSZ nr 10 i wcale nie pytał pan o to RMG. Zarzucił mi pan na komisji, że ja namawiam do łamania prawa. Kiedy pan złamał prawo? Teraz, czy wtedy jak pan zmniejszył nabór? Ja nie rozumiem tej dwoistości decyzji. W pozostałych przypadkach pan może zmniejszyć nabór a w tym przypadku musi to zatwierdzić RMG.

O to wnoszę. Według mnie nie ma potrzeby debatowania nad tym. W przyszłym roku będzie zwiększony koszt na jednego ucznia.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS – Wiceprzewodniczący RMG

Ja też uważam, że ta szkoła jest bardzo dobra i popieram przedmówczynię.

Mam refleksję do przewodniczącego klubu PO. To są merytoryczne uwagi, dyskusja. Kolega Kamiński zapowiedział dyskusję merytoryczną. Poza dwoma merytorycznymi głosami PO w ogóle nie dyskutuje. Zgodnie z zapowiedzią kolegi Kamińskiego oczekiwaliśmy dyskusji. Jest milczenie i przekonanie, że większość ma zawsze rację. Tak to na tej sali wychodzi.

Drugą refleksję kieruję do przewodniczącego KE. Po raz drugi kolego Sowiński epatujecie nas tym co powiedział kurator. My tego nie wiemy. Ja odrzucam wszelkie informacje od kuratora. Rozumiem, że prezydent metodą kolejnych przybliżeń, nieformalne korespondencje dochodzi do konsensusu. KE powinna odrzucić tę korespondencję ponieważ mówiliśmy, że to raczej w gestii RMG leży inicjatywa dzisiejszej uchwały. Ja bym to odrzucił i kierował się dyskusją na komisji, opiniami szkół, radnych. To powinno być wykładnikiem ostatecznego stanowiska. W najważniejszych dzisiaj sprawach kolega nie przedstawił opinii. W najważniejszej sprawie wyszło na zero bo nikt się nie wypowiedział. Oczekiwałem stanowiska przewodniczącego, którego nie było. Przy szkołach zawodowych komisja zachowała się zupełnie niezrozumiale. To jest dla mnie wielki niedosyć. Może w regulaminie lub w statucie trzeba zapisać takie okoliczności.

Radny – MAREK POLASZEWSKI

Szanowna Rado.

Jestem członkiem KE i po raz pierwszy zabieram głos obserwując jak z koncepcji polityki oświatowej, której składową jest koncepcja restrukturyzacji robi się sytuację kuriozalną. W marcu wnioskowałem aby podjąć dyskusję. Radni włączyli się w prace zespołów, które miały przygotować wytyczne do dyskusji z przemyśleniami i wnioskami o restrukturyzacji placówek. Na pytanie dlaczego PO nie bierze w tym udziału, radny Kamiński odpowiedział, że oni to i tak załatwia w głosowaniu. Dzisiejsze głosowanie dało temu wyraz i jest świadectwem tego co my na tej sali czynimy.

Praktycznie zlikwidowaliśmy szkołę nr 10, która przez rok udowodniła, że jest bardzo dobra. Prawie każdy z nauczycieli poza układem płacowym prowadzi jakieś kółko zainteresowań. Ta szkoła miała poważną okazję być wizytówką miasta Gdańska. W tej chwili ma bardzo małe szanse.

W Piśmie Świętym jest zapisane „po czynach ich poznać”. No i po głosach na dzisiejszej sesji poznaliśmy, w układzie czynów, w akcie głosowania. Może mniej z Biblii ale intencja jest intencją docierającą do adresata.

Z rozpędu, w sposób nieprzyzwoity, mało elegancki, więcej niż zenujący w prowadzeniu sesji w osobie pana Goreckiego, spowodowaliśmy jeszcze bardziej skomplikowaną sytuację, agresywną i nerwową. Przegłosowaliśmy uchwałę, która tak naprawdę dotyczy likwidacji dwóch placówek, a nie jednej. Uzasadnienie jest integralną częścią uchwały i gdyby radni z PO tak się nie spieszyli to mieliby okazję podyskutować nad zapisem w uzasadnieniu. Z dniem 1 września 2004 roku do budynku przy ul. Sobieskiego 90 zostanie przeniesiony

ZSPiO. Czyli jednym pociągnięciem, tak szybko załatwiliśmy dwie szkoły umieszczone w uchwale.

Uważam, że to co dyrektor Mincewicz ogłosił na KE, że ma koncepcję funkcjonowania oświaty w Gdańsku nie ma podstaw w sytuacji tych głosowań, które przed chwilą przeprowadziliśmy. Tę koncepcję którą pan dyrektor powiedział, że ma a ja jako członek KE nie znam wyrzucamy z ogólnej koncepcji funkcjonowania placówek oświatowych. To tak jakbyśmy nie chcieli rozebrać Pałacu Kultury ale wyciągnęliśmy z niego 4 cegły i ten Pałac leci. Teraz przystępujemy do głosowania nad kolejną cegiełką. Wyrwamy z tej koncepcji kolejną dobrą szkołę, która udowodniła, że jest bardzo dobra. Z całego Gdańska dzieci są dowożone do tej szkoły. Świadczy to o tym, że ta szkoła jest dobra. Powinniśmy kierować się wynikami i osiągnięciami szkoły a nie zapotrzebowaniem na budynek.

Uważam, że radni powinni najpierw zapoznać się z projektem, który podobno ma pan dyrektor i wtedy dopiero rozważać możliwość zmian w strukturze oświatowej miasta Gdańska.

Co do głosowania to jeszcze raz wróć do cytatu, który tak niefortunnie podałem: „po owocach poznamy” – głosowanie przed nami.

Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Panie i Panowie Radni.

Mam prośbę aby państwo dalej nie kompromitowali RMG. Do mojego przedmówcy mam prośbę aby nie posługiwał się kłamstwami i nie wypowiadał słów, których ja nie wypowiadałem.

Wracając do refleksji pana Żubrysa, w imieniu PO chcę powiedzieć, że od szeregu dni mówię, że ta trudna decyzja wymaga kompromisu. Od wielu dni zabiegamy o zawarcie takiego kompromisu. Nie dalej jak na konwencji złożyłem propozycję abyśmy dali szansę dalszym pracom nad projektem prezydenta i abyśmy dzisiaj przyjęli cały intencyjny pakiet nie kończąc merytorycznej dyskusji. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Państwo nie chcą merytorycznie rozmawiać ponieważ wiedzą o tym, że intencja jest ważnym ale nie ostatecznym elementem. Chcecie doprowadzić do sytuacji, w której przynajmniej w tym i następnym roku tak merytoryczna dyskusja nie będzie prowadzona.

W związku z powyższym moja refleksja jest następująca. Zastanówmy się nad ciężką na nas odpowiedzialnością i mandatem, który wymaga od nas odpowiedzialnego postępowania. My mówimy o naszym mieście, o całościowej restrukturyzacji szkolnictwa w Gdańsku.

Radna – AGNIESZKA POMASKA

W nawiązaniu do moich przedmówców chcę powiedzieć, że zgadzam się z tym i myślę, że cały klub PO zgadza się, że SP nr 67 jest dobrą szkołą. Zarówno my,

jak i pan dyrektor i pan prezydent nie mają wątpliwości. Przypominam, że my rozmawiamy o druku 678. Pan Żubrys wspomniał, że klub PO nie odnosi się do uchwał merytorycznie, ale ja nie zauważyłam aby którykolwiek z radnych klubu SLS, LPR –u odnosił się do tych druków merytorycznie. Słyszymy, że szkoły są dobre, ale nie mamy uwag merytorycznych, nie zadajemy pytań. To nie jest żadna dyskusja merytoryczna dlatego wnoszę o zamknięcie listy mówców.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

W tej chwili zgłoszony jest pan Sowiński, pani Putrycz i pani Małkowskiej. Kto z państwa jest za zamknięciem listy mówców?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -16 |
| przeciw | -8 |
| wstrzymało się | -2 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Przyznaję, że do wypowiedzi sprowokował mnie przede wszystkim radny Żubrys.

Panie Radny.

Ja bardzo wyraźnie mówiłem, że przytaczam jako dodatkowe uzasadnienie rozterki, wielości wątków jakie miała do rozpatrzenia KE opinie kuratora. Nie zgadzam się z panem i proszę nie mówić, że to są jakieś pokątne nieformalne uzgodnienia. Ja mam przed sobą pismo z 19 lutego, które Komisja Edukacji otrzymała. My nie mówimy o wirtualnych, dziwnych uzgodnieniach, których nie ma. To jest oficjalne pismo, które jest jednym z elementów naszej pracy. Proszę o tym nie mówić. Ja rozumiem, że pan ze swojej opcji broni kuratora ale my cały czas mówimy, że mamy apolitycznie podejmować decyzje. Ja tylko wskazuję, że część z państwa jest za, a część przeciw. To wszystko uzasadnia to, że sytuacja i decyzja są trudne.

Panie Przewodniczący.

Obaj jesteśmy przewodniczącymi komisji i pan stwierdzenie, że komisja odstąpiła od opiniowania zwłaszcza, gdy pan słyszał dlaczego odstąpiła jest żenujące. Przyznam szczerze, że jest to szczególne żenujące w sytuacji, gdy pierwsza pana wypowiedz na tej sesji nawiązała do tego, że komisja odstąpiła. Bardzo precyzyjne i prawidłowo pan zinterpretował dlaczego. Widać pod koniec

sesji, że pan już o tym zapomniał bo jest to panu niewygodne. Rozumiem, że jak się nie ma argumentów to każdy argument jest dobry.

Drogi kolego zgadzam się z tym, że zwłaszcza końcówka tej dyskusji jest dość żenująca. Większość dyskusji jest zupełnie jałowa i dotyczy procedur, które już dawno zostały wyjaśnione. Czterokrotne powtarzanie tego samego jest naprawdę absurdalne. Porządnych argumentów za tym aby zachować szkołę nr 67 nie słyszałem. Szybciej takich argumentów dostarczy mi WEiS niż radni, którzy jej bronią.

Denerwuje mnie, że niewiele jest merytorycznej dyskusji. Jedna część sali bez dyskusji głosuje bezkrytycznie za, a druga bez głębszej dyskusji głosuje przeciw. To nie jest atmosfera, którą sobie wyobrażałem. Jeżeli ktoś mówił o apolityczności to jej tutaj faktycznie nie ma. Nie wiem czy chodzi o apolityczność, czy o to aby zabłysnąć i w łatwy sposób zdobyć poklask. To jest zbyt poważna sprawa aby do niej tak podchodzić.

KE wykazała dużą odwagę i powagę jeżeli stwierdziła, że w sprawie tych dwóch odstępuje od opinii. W sprawie szkoły 67 wielokrotnie rozmawialiśmy. Zdania są tak różne, że decyzji nie było. Głosy rozłożyły się w komisji. Problem szkoły 67 być może jest jednym z trudniejszych w restrukturyzacji.

Liczę na to i mam nadzieję, że przez 2 miesiące będą państwo na debatach, posiedzeniach i w ten sposób będą mogli odnieść się merytorycznie. Posiedzenia są otwarte i radni będą mogli merytorycznie zagłosować co do decyzji. Dzisiejsza decyzja bardziej pod presją przyjmuje lub nie, stanowisko prezydenta. My będziemy tą decyzję podejmować w kwietniu. Mam nadzieję, że państwo przez te 2 miesiące będziecie pracować z KE tak, abyście nie mieli wątpliwości co do głosowania.

Radna – DANUTA PUTRYCZ

Szanowna Koleżanko, Radna Agnieszko.

Próbowałam wykazać, że podejmowanie uchwały w tej chwili nie ma sensu i podraża koszty. Wydawało mi się, że dyskutowałam merytorycznie. Pani zarzut wydaje mi się rzeczywiście, a może bardzo dużo naciągnięty.

Proszę Państwa.

To nie o to chodzi. Czasami samo życie rysuje i jest tak a nie inaczej. Natomiast tutaj, niewiadomo dlaczego i po co jest pośpiech. Uczestniczyłam we wszystkich posiedzeniach KE. Będzie debata, projekt i czy po tym nie można podjąć takiej a nie innej decyzji? Na dzień dzisiejszy, po analizie druku 648 mam wrażenie, że jest to próba ukarania szkoły nr 67.

Ja naprawdę nie chcę tu poklasku. Tylko koszty utrzymania tej szkoły zdrożeją. Gdyby zaszła okoliczność, że uchwałę o likwidacji trzeba podjąć w 2005 roku to można to zrobić we wcześniejszym trybie niż przewiduje to uchwała. Twierdzę, że na dzień dzisiejszy uchwała została przygotowana w taki sposób, że nie wiem kogo chciała ukarać. Jeżeli teraz weźmiemy pod uwagę wytyczne ministra to rozumiem, że kuratorium ma zalecenia, że w pierwszym wzglądzie ma

uwzględnić jakość edukacji. Jeżeli natomiast chodzi o względy ekonomiczne to w ósmym punkcie jest koszt utrzymania szkoły.

Proszę Państwa.

Starłam się uwzględnić argumentami ekonomicznymi. Nie mamy się po co spieszyć. Nawołuję o zagłosowanie w kontekście tego mówili moi poprzednicy.

Radna – MARIA MAŁKOWSKA

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Nawiązując do mojej wypowiedzi chciałam tylko spytać o szkołę 65? Tam brakuje 100 dzieci. Dlaczego tej szkoły się nie likwiduje tylko szkołę 67, która ma nabór i może uczyć jeszcze więcej?

KRZYSZTOF MINCEWICZ – Dyrektor WEiS

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Oczywiście patrzemy na wytyczne MEiS. Odpowiadam, że patrzemy przede wszystkim na jakość a nie koszty utrzymania.

Mówimy tutaj o pewnej racjonalizacji wydatków. Nie będzie nas stać na utrzymanie tak wielkiej sieci. Oznacza to, że będziemy musieli lokować środki w zupełnie innych miejscach. Ja posiłkuję się danymi, które spisałem z materiału, który państwo otrzymali 11 grudnia. Nie mam żadnych królików z kapelusza. To jest oficjalny materiał, który państwo macie. Jeśli chodzi o koszty utrzymania to to jest faktycznie najdroższa szkoła. W uzasadnieniu tej uchwały nie ma ekonomicznego argumentu. Co do jakości kształcenia to jeszcze raz powtarzam, że o tym będzie się ewentualnie wypowiadać kurator. To jest jego kompetencja.

Pan Żubryst raczył wspomnieć o konferencji SLD. Na tej konferencji z przyjemnością uczestniczyłem. Był tam też minister Potulski i kurator. Kurator powiedział, że sieć pałcówek w Gdańsku i sposób w jaki do niej dochodziliśmy jest najlepiej przygotowana w całym województwie. Jest to do sprawdzenia w protokole.

Szanowni Państwo.

Ja się cieszę bo my się z panią radna z reguły zgadzamy. Jest pewna istotna różnica pomiędzy zmianą naboru a stopniowym wygaszaniem, czy likwidacją. W sytuacji zmiany liczby oddziałów w poziomie to mam takie możliwości.

Wiemy dokładnie, że skoro liceum ma punktacje 53 punkty a kolejne ok. 90 to ja wolę uczniów posłać do szkoły gdzie jest zdecydowanie większy próg punktowy. Oni w dalszym ciągu będą się uczyć w LO o zdecydowanie wyższym poziomie.

Kolejna sprawa dotyczy racjonalizacji sieci i nadzoru. Ja dam bardzo prosty przykład. Jeżeli z jednej klasy w szkole X ubędzie jeden uczeń i odejdzie do szkoły Y, to nic się takiego nie wydarzy. Jeżeli natomiast z 26 szkół wyjdzie po

jednym uczniu i przyjdzie do szkoły Y to w tych szkołach jest dokładnie takie samo zatrudnienie a w szkole Y musimy zwiększyć zatrudnienie bo dochodzi dodatkowy oddział. Subwencja przychodzi na mniejszą liczbę uczniów a państwo stojąc na straży budżetu musicie zwiększać budżet na edukację.

Kolejna sprawa dotyczy koncepcji. Ten dzisiejszy projekt dotyczy pierwszego etapu. Nikt tutaj nie mówi o odejściu. Dzisiejsze uchwały mają charakter zamiaru, intencyjny. Z przewodniczącym KE cały czas rozmawiamy aby jeszcze bardziej poszerzać źródła informacji dotyczące konkretnych przykładów. Radny Sowiński powiedział, że uzyskał wręcz niekorzystne materiały, które mogą wpływać na propozycję prezydenta.

Proszę Państwa.

My nie jesteśmy po to aby wskazywać korzystne bądź niekorzystne elementy ale wskazujemy najbardziej optymalne i obiektywne. Nawet gdyby miały one mieć chwiejny charakter. O jakości wypowie się kurator.

Jeśli chodzi o budynki to ja już to wcześniej omawiałem. Mówiąc o koncepcji mówimy o pewnym układzie naczyń połączonych. Jeśli rozmawiamy o ZSŁ to nie po to proponujemy wyłączenie gimnazjum nr 8, żeby na siłę zapłacić SP nr 67, ale po to aby dać szansę dalszego rozwoju dla jednej z lepszych szkół technicznych na terenie Gdańska. Dalsze utrzymywanie gimnazjum nr 8 daje śmierć dla szkoły, która ma ponad 50 – cio letnią tradycję w kształceniu. W związku z powyższym wszystkie decyzje są dramatyczne. Wszyscy chyba zdajecie sobie z tego sprawę. Rytualne podjęcie uchwały dotyczącej przekształcenia placówki przy ul. Żabi Kruk jest pewnego rodzaju wstępem do dalszej dyskusji. W tej dyskusji będzie też uczestniczył kurator. To on „nie klepie” tylko wypowie swoją opinię. Czy ona zostanie przez państwa uwzględniona to już do państwa pytanie.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 648?

| | |
|-----------------------|------------|
| za | -15 |
| przeciw | -12 |
| wstrzymało się | -6 |

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR XXI/609/04
Rady Miasta Gdańska
z dnia 27 lutego 2004 roku.

W sprawie o zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 67 w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5 oraz o zamiarze powołania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego z siedzibą w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 5, w skład którego wejdą Szkoła Podstawowa Nr 67 i Gimnazjum Nr 8 i zamiarze rozwiązania Zespołu Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa Nr 67 oraz Gimnazjum Nr 8.

Uchwałą stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

PUNKT 5

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI odczytał oświadczenie.

Oświadczenie stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

PUNKT 6

ZAKOŃCZENIE OBRAD

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG
Zamykam obrady XXI sesji RMG.

Obrady zakończono o godzinie 21.15.

*Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska*

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła
podinspektor BRMG

Agnieszka Staniszevska